9.

4258
II

Listy Biskupa C.
do Joachima i Rodziny
Jelenskich.

N° Inv. 4258.

Listy Biskupa do domu Lelewelów od roku 1796.

N. Inw. 4258/1.

23. Aprilis 96. Bendyczew.

Monsieur mon très cher neveu.

Moy kochany Karolku, ieżeli tak moiemu postale iak dawniey mowie, teraz pisać
drieszniey Ci naypodięczniey za naypryiemnieysze do mnie wyrazy, i życzenia
Imienin ia tubo teraz nie ofiaduiem nikomu z Familii tego powinszowania,
każdy dzień przypomina mi Jst affekt, i przywiązanie, à z strony mojey
błaganie Boga o Jst nayzupełnieysze zdrowie, i powodzenie.
Do Siostrzeni osobno pisałem, iako też do PP. Janotów, i Jana odpisuię
na Jst Listy, umieściłem tam naypodzięczniejsze uszanowanie Babuli.
Zapewne moy List zastaie Xiędzunia na Woli, niech P. Bog błogosławi
na wszystkim na urodzaiach, na Inwentarzach, na ulach, niech pomnaża
prożytki, rozumiem, że ieżeś pod panowaniem Prastkim Cesarskim
Nayłaskawszey Siostry mojey całuię rękę, polecam mnię Jey świętym
Modlitwom, któremi w ciężkie Interesowania mego zasilonym moc
Naywyższego będę. Xiędzu Adamowy X prosę ofiaduię nayserdeczniey
ukłon, i ukontentowanie prawdziwe moie z tak rzadkiego Jey gospodarowania co słyszałem, i w Effekcie, będąc Matką tych dzieci, iest
zawsze Dobrodzieyką, ale z trosliwości swoiey o Jst dobro nieskończone
obowiązki wdzięczności zostawuie dla Siebie. Wiele też data na własność
Czyżkowa, przepraszam za tę ciekawość. Do Siedrajże do Warszawy
będzieś Xiądz miał tę pensyą dotrzymaną, przez tego masz posłańca
w Warszawie ieżeś Xiądz mixte

Moie nayukochańsze Państwo gdy koniecznie odpisywać na List, czytam Wasze podpisy, i naymilszych dzieci waszych, czytam ie z nayżywszym cruciem Podrzuci, Zaczi, rządni Karol i Ewa, niech tę patrzą z radością iak nay- dłużey na Joachimka, Josefa, Piotra, i Marcellę, niech te dzieci zrodzone z naycnotliwszych Rodziców rosną w boiaźni Páńskiey, cnocie, pobożności i rozległych talentach duszy, i ciała, niech Dawca wszelkiego dobra, wylewa na całey Domu obfite łaskie błogosławieństwa, tak Wam życzy Wasz z całego bostawnego Wuy, i nayżyczliwszy Sługa K. C.

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

800 — Nr 19.

2.

Wielmoina z Serca Nayukochańsza Siostruniu
Dobrodzieyka

Darzy Siostruniu Dobrodzieyko, że od dawnego czasu nie miałem chwili
czynienia mojey osobney odezwy, pewny iestem, że przekonana iesteś,
iak mi ią czynić iest trudno, z doświadczenia maiesz, że Listy moie
na Poczcie giną, a do tego nie raczysz wątpić, że Jey dobroci Serca
dla mnie nie śmiem nigdy z pamięci. Zgadzamy się z woli
Naywyższego, któremu podobało się przez nasze wieków nachylenia
iuż do krańca rozdzielić nas i oddzielić położeniem krajów, zrządzie
przymierzem rozdzielonych nie oddzielmy iestemy.
Los zubożonej mojey całey prawie Familii zasmuca mnie, tym
bardziey, że dla pogorszonych moich interessów, pomnożonych
wydatków, i coraz bardziey mnie ograniczonych dochodów nie iestem
w stanie tych Im dzieciom pomocą i wspomożeniem podług
nayleprzych moich chęci. Uważam nie raz uwagę na nasze
Respektowne Lwowskie kochane Konsolacyą Siostrunie, ktorey
wiele smutnych podpadli przypadków. Kochana Jey Siostruniu
Dobrodzieyko, i miło ci iest o tak drogi Jey smutku, i dzielić ie
z niemi, dla nich nayprzyiemnieysza pociecha mieć Matkę z tobą
nayukochańszą, nayprobozniejszą, która Im serca swoie codzień
otwiera, i łzy ociera. Zabezpieczenie los dzieci Jey, ktoryes

maią kilkoro, więcey nad innych, oznaczam tę wprzod za Niemi
Hoffmani Dobrodzieyki, ażeby ią zawsze obarał Im dowod pamiętny
dla Jey dalszych potomków, że względu szczególnieyszego Jey przy-
więzania, y posług osobistych, w zapisaniu woiewodztwa swego, czyli
zapisie tobie starszemu w summie 20,000 złotych. Bogiem cię
zaklinam, że nie chcemy to od nich prosty, dzieci delikatne
zapewne nieczułyby naymnieyszym kłopotem obrazić naylepszey
Matki. Znam ia że Hoffmania chce bydź sprawiedliwa dla
wszystkich swoich, ale gdy potrzeba potrzeby, i bytność iednego
z nich z osobna, pozna łatwo, że tym czynić więcey, krzywdy
naymnieyszey nie czyni drugim, wtedy zabicki ociężałe
maige z drugich swoich, czyli ta z tey summy, którąby na niego
po naydłuższym życiu Hoffmani przypadła mniey więcey iest nad
Jego dochod roczny. Synowa Wmciana Dobrodzieyki Dama
rządna i staranna w iednym prawie Roku przysporzy to
dzieciom swoim, co by oni utracili z naypomnieyszey day Boże
cząstki. Nie miey więc boiaźni Hoffmanie Dobrodzieyko z tey
miany, zawsze Panią będzie summy, Panią cześć przerzacznie
iey, komu się podoba. Procent od niey zachowuy sobie

W Woniłami Dobrodzieyka do życia twego, wiele dzieci korzystaiąc
kiedy Mamę dobrą, i taskawą maiąc zawsze przytomną sobie,
w dzięczność codziennie ponawiaiąc i usługi twoie pomnażaiąc
za Jey dla Siebie i dzieci twoich dobrodzieystwa.
Smutny maię nader czas nieustannemi zatrudnieniami uwie-
wemi koniecznie nie mogę, więcey podnieść myśli moich
i modlitwą do Boga, iak słowy, niech P. Bóg pociesza cnotliwą
Państwa, niech na nich zlewa nayobfitsze twoie dary, i błogosła-
wieństwa, niechay przedłuża Jey wiek w nayzupełnieyszym
zdrowiu, ja całuię rączki Kochanej Dobrodzieyki, tyle razy
nayuprzeymieyszy uszanowanie Kochanego Oyczulka i Jey nay-
milszey konsolacyi, zawsze z nayszczeyszym pozdrowieniem
i nayposłuszniejszym uszanowaniem

W Woniłami Dobrodzieyki
z Jaca Kochaiącym Bratem
i sługą nayuniżonym
X Cięciszowski Wdz.

14 Maja 1800.
w Lublu.

1802 Styc. 17

Wielmożna z Serca Najuniżeńsza Siostrzenica

Dobrodzieyka.

Dziękuię pokornie Siostrzenicy Dobrodzieyce za nay-
przychylnieysze Jey życzenia, z dnia[illegible] i wrodzonego
stwa Ceśnihorskiego i Jes kochanym Synom i Córce Serdecznie czynię
podziękowanie. Ja moie oświadczam, i zanoszę
codziennie do Boga, aby raczył na tw[illegible] caty
poborzy i ze wszelk wszystko Szanowny Dom
nayobfitsze zlewaiąc błogosławieństwa.
Winszuię Babuli i Mamuli, i Tatulowi zaszczy
edukacyi dzieci, pewny iestem że napełnieni
co do charakteru duszy nie tylko zbawiennemi
przestrogami, ale Samym wzorem cnoty, i przy-
kładem domowym, postępować będą we
wszelkich naprzyiemniey ych wiadomości
z wspetrza pociecha Familii. Miła mi
będzie okazya przydawania się tym naymil
szym dzieciom. Joachimek ciągnie pięknie
pisze, rysunek Jego mam za wielkie

przynależnym moim potrzebom, zachowuje
wdzięczną Mu pamięć.
Wszystkim z Narodzenia najserdeczniejszy
ułatwiam przytoczam, niech Go P. Bóg
uszczęśliwi dobrą Żoną, ażeby tak
zacną i podzielną krew w najliczniejszym
pomnożyła Jej Potomstwie.
Całuję rączki Siostrzenic Potwierdzeniu
z najmocniejszym do wszystkich Pań
Siostr przywiązaniem i uszanowaniem
Jana Kochającego Brata
i najniższy Sługa
X. Ciężkowski

31. Xbris 1801 Lwów
17. Jan. 1802.

Wielmoney Jey Mci Pani
Sekutcinie
Bernikowy Brzezyckiey
z Zena Kapuchodanicey Siostre
Dobrodzieyce.

w Woli Cygowskiey.

1804. Marca 7

Moie nayuhoczańsze Państwo

Niepewnego tę dnia, iak adresować Listy moie do Państwa, przesyłam te wyrazy mym uwiązanego zawsze do Nóg Jezusa na ręce Imćpana Jana. Cieszę się, że mogłem uchronić Lutrowanie Imćpanu Joachimowi, drogą tą promocyi zdaie się Jemu przyzwoitą, i nie iako naturalna, niech się niey chwyta iak nayprędzey, pewny iestem że iey użyie iak naylepiey, i z pociechą nayuhoczańszych Swoich Rodziców. Janinko zaftygi mnie w expensie podroży do Wilna. Nieś Pata napiśe iak nayprędzey do Imć Nominata mego Koadjutora z prodrigowaniem za te trudy, które ja uważałem za naymilszy

dla mię dowod Jego przyjaźni.
Odsyłam za przysłaną mi skoncypowaną
à ratę ponawianą odwiecznie podziękowanie
które miał oświadczyć odemnie Jmć Jan
Chrzcicielowi Orkowiczki rzymki katuję
Nayuniżeniey Siostrze moiey nayuko-
chańszych Państwo, i Jey nayprzyiemnieyszey
Oblubieńcy. Wszystkich z Jana
nayżyczliwszy Brat
Z Leszczyńskich

22. Febr.
5. Martii 1804.
Lwów.

List X. Ord. Bazyl. do X. Jana
Grecia – Siostrzeniec

Celebrowszy zapewnienie o X. Ord. Kelera Akademicu Lwowskiey a przyiacielu Naszym Jachima, natychmiast porzesyłam ie na tycc Twoie z prozbą, ażebyś ie bez zwłoki odesłał do Woli Tyszowskiey. Naradzicie się iak ma bydź transportowany do Wilna kochany Jachimek. Wypada ażeby nie ociągaiąc się długo tam wyiechał, i droga proszę na Brzeźc.

List X. Kelera służyć ma kodzic pro attestato, że On iest ten sam, za którym ia prosiłem. Tatulo niech takie napisze iak nayprędzey z podziękowaniem za Twoią wyświadczoną. Trzeba kodzic kogo z Nim wysłać, czy niemogłby ulokować z JMPanem Zelechą który rozumiem że ma wolny Akademicu fiakcyą, Wyniszkey co droga kontentować może, i zaszkap mnie w tym wydatku.

Ja dziś ruszę do Petersburga z prozbą

a pozwolenie wyjazdu do Lwowa. Dekt
rowie radzę, abiśmy na początku kwie
tnia naszego z miejsca tej rezydy, nie
spodziewam się, abym tak prędko te pozwo
lenie nadesłało. Wjazd na ceehaio za ma
mierz pomyślę o nowym poczęściu, bo m
ie na tak wielką drogę 9 stabe. Wyglądamy
tęż z ubezpieczeniem naszych z Paryża, także
zwrotu z kontraktów Lwowskich
W Dekrecie, który szczęśliwie Kirei Lwo
Kalwicę za lewę 120 zł przedał na cyfra
nie długow. Przysłaram list do Lebe
nie zapieczętowany, który raczy odesłać
z listem Plekkor

29. Grudnia 1804. Lwów

6

Wielmożna Hrabianko Dobrodziejko.

Dziękuję pokornie Hrabiance Dobrodziejce za oświadczone mi życzenia,
ja moie zamykam i dla Hrabianki, i dla Jey we dworcu pokoleniach
konsolacyj w modlitwach moich niegodnych do Boga, aby raczył
Cały ten Dom cnotliwy wszelkiemi błogosławieństwy Swemi obdarzyć
Jak życzy z Jemu hodnością Brat, Wuy, Oyciec, i

najuniżeńszy Sługa

[redacted] Leciszowski JKŁ.

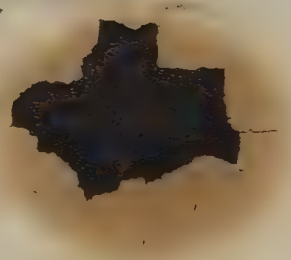

Soh ~~Słuz~~ 30.

Madame ma très chere, et respectueuse Sœur.

Dziękuię pokornie Fortunie Swoiemu za przychylne Jey życzenia, za
mnie dla Niey i całego Jey Domu zanosić codziennie do Boga, iako
Dawcy wszystkiego dobra.

Nie mogłem bez wielkiego czucia czytać opisania choroby Wasanna
Pesinka, i razem tego ciężkiego smutku, którymi tak dobre serca
Matki i Żony wzięte były. Modlitwy tych świętych Dam wysłuchu
u Nayuyższego Lekarza przywrocenie zdrowia Jyrawie i wie-
le wszystkie inszych dobr od Nas wszystkich kochanemu, i Szanownemu
Mężowi, dam nie o tym uwiadomiony zaiorzeniu Bogu dzięki,
nieszczęście wyszłe z ustałe, i wrmocnia, w nadziei
lata, nieszczęście roboty na dziadeia podobnych zmar-
twień, niemay Nayłaskawszy Ociec obfitemi nadgrodzi wszechnawi
Cnoty Szczęśliwości obszarze, w tych przykrościach. Jak życzy
z naymocniejszym serca przywiązaniem, i uszanowaniem
wyznaiący się

Wiernego
z serca kochaiący Brat
i nayuniższy Sługa

Warszawie 1806 Lut.

7/19 Julii 1873. Lwów.

9/11

Monsieur

Miałem ukontentowanie z ostatniey Poczty odebrać
wiadomość zawsze odemnie trzymanej Pana Brata.
Dziwno mi, że List przez kogoś Pani pisany
oddany na ręce Jmć Furata Kolubakina nie
doszedł rąk Państwa.
Dziękuję za doniesienie mi o Państwu Adama
stanie, i o zdrowiu Swoim, i wszystkich
Osób Familii, to iest iedno, co mnie naywięcey
interessuie. Cieszę się, że Kochana Marcelka
przychodzi do zdrowia.
Naywnawniey szy Mamy rączki całuię,
proszę Nayuyższego, aby umacniał w naydłuższe
lata. Jey drogie zdrowie, aby w cierpliwości ich
błogosławić mogła Wnuczętom Swoim.
Całuam nayuszczerniey Kochanych Państwa,
i naymilsze Jch dziatwę, i zawsze odemnie
kochanego Jmć Antoniego.
Polecam mnie życzliwemu affektowi, zawsze
z serca nayuyczliwszy Sługa

A Leszczyński
1873.

Że Listy piszę przez Kupca Lwowskiego
Szaię, ten Kupiec zawiodł mnie, a zatem
posyłam na Pocztę

8/20. Augusti 1813. Lubl

Monsieur mon très cher Cousin.

73

List Wmciana Oca pisany przez Imdą Podpułkownikowa datowany 17. Lipca dopiero na dwa dni przed przybyciem Adatka był mi oddany, miałem zaraz odpowiedzieć, teraz gdy i drugi odbieram, niosę Mu nayczulsze podziękowanie za te zawsze dla mnie miłe odezwy, które zaspokaiaią moią nayważnieyszą troskliwość o zdrowie wszystkich Osób kochanej mojej Familii, po tylu stratach proszę Nayważnieyszego, abym nie doznawał podobnych, i nayczulszym Sercu memu zmartwień.

Siostrunia Podwodzieyska zagrlii całuię, polecam się Jey modlitwom, prosze żeby była spokoyna względem interessu Uscimieckiego, prosimy Pa Boga o pokoy. à wszystko się poprawi.

Ściskam nayserdecznieyszego nayukochańszego Państwa, i naymiłsza Jś Konstancyą. i miłego Brunicia X, cieszę się z Jego ayplikacyi do Nauk, i postępku znacznego. Będzie Państwo przekonani o moim przywiązaniu i poważeniu, z którym dozgonnie iestem nayżyczliwszym Sługą. K Księżnowolski Bpk

X Brunon Księżpolski
wszystkich w domu
Lubomirski

27. Xbris 1813. Luch.
9. Xbris.

14

Monsieur.

Słabość zdrowia, i śpieszenie się Wo Kapitana z powrotem do Oxiré byłą mi na przeszkodzie odpowiedzenia na miłe Odemwę Państwa.
Naymilsza dla mnie byłoby satysfakcya cieszenia się Ich nayprzyiemnieyszą bytnością w Domu moim, ale tey bardziey życzyć, iak spodziewać się mogę, wszakże po przywroconym pokoiu trzeba nadziei tego ukontentowania cnie powinienem.
Po wyiezdzie Wo Kapitana oddał mi Jmć. Adam Brieto pracowite szczęsnego Pana Joachima, dziękuie Mu naycrutey za te pamięć o mnie, ponawiam moią dziadowską przestrogę, aby się nad to nie oddawał pracy, osobliwie nocney, która wielce szkodliwa zdrowiu, a które ochraniać powinien; szkoda by w cesarstwie tak swemi talentami dłużey był pożytecznym, prosze Papy, aby mnie raczył zastąpić w długu, który zaciągnąłem za koszt podróży pięknie oprawney, pięknie wydrukowaney Książki.
Całuię rzetelli Siostrzeni Dobrodziejki pobożnym Jey modlitwom polecaiąc się, cieszę się z wiadomości o przywroconym zdrowiu, życzę się razy Nayprzyszłey uznaczniać w nayodleglejsze lata.
Nie pisze osobno do drugiey Siostrzeni, raczcie Państwo ponowić Jey odemnie równe życzenia, oraz oświadczyć iak wielce byłoby mi miło, żeby Kazio mógł bydź pod rękę Jmć. Mieczysławskiego, wszakże

Ciesz się mnie [illegible]

w rownym wieku będąc z Waciusiem, i żadnego pocztkowego nauk potrzebuiący
nie pomnoży zatrudnienia Proboszczowi Swemu Czechowskiemu ta biedna
Sierota owieczka Jego. Kaz Panie oświadczyć te moie życzenie Jw Leszczewskiej
Matce troskliwey o naylepsze Jego edukacye z pomnożeniem naypszychylniejszey
mojey dla niey attencyi, rownie i wszystkim Osobom Familii wiecznie mnie
zawsze interesuiącym, uscikay wszystkich, kochane Swoie Dziatwę.
Ściskam nayuprzeimniey Obojga Państwa
nayżyczliwszy Sługa
X Leszczewski 1822

X Leszczewski

Gładkim winni wraz z Żoną i Dziećmi a Moią Siostrą i Wujostwa Dobrodziejstwa, takie wzięcia udziału w naszym weselu, zdrowia Jw Dobrodziei nam nie mniej wszystkim życzą, kazdy winien kochi ale daleko winny iak Zacniey i dobrze wyglądza. - I nam zgotowano i wszystkim wszystkim Chrześcianom, a Chrześciańskim Dziećiom Napitkami, który las odprowadzał. - Prosiła Boga Zdatnem do wiary Matki; nie mniemaiąc kogo nie wiary do domienia; omieszkam się tylko wymienić Wujaszka Dobrodz

20 Xbris 1813. Lwów.

12

Monsieur.

157

Nayczulsze podziękowanie czynię Najłaskawszemu Państwu za przesłane mi życzenia, przekonany od dawna ciebie o Jch nayleprzym sercu. Ja zaś przez Pańską oświadczyłem wszystkim Osobom Familii, i teraz ie ponawiam. Całuię rączki Sz. Antoniowi Pobę. Ssiłam Seweryne kochanego Brata, cieszę się z Jego zdrowia, życzę ie P. Bóg w nayduższe lata Zasłowa. JP. Joachim raczy mi darować, że Mu osobno na przesyłane Jego odezwę nie odpisuię, dziękuię Mu za oświadczone w niey przyiazne wyrazy. Dzieło Jego całe przeczytałem, budowałem się wprawdzie z Jego pracy, uwielbiałem erudycyą obszerną, i chęć naygorliwszą uszczęścienia Narodu w dzieciach Jego, jednak żałowałem, aby pamiętał o swoim zdrowiu, i od tego przynaymniey Nowego Roku wstrzymał się od pisania nocnego, będąc zdrowym dłużey będzie pracował, i przyłączał się Publicznosci dziełami swemi.

W. Pębie ma uszanowanie powracaię na Lwów

czy nie można go w poufałości prosić, aby Nasz
przywiózł Araku, lub Rumu kilka garcy w
baryłce, bo Adwiokatowo nie znalazła Sobie
w tutejszym, iakiby naylepszy znaleźć nie możemy J.
Zapewne wmść Joachim zabrał z Nim iako z
Literatem poufałe przyiaźń.
Kończę wyrażeniem naymocniejszego przywiązania
z którym zostaię Wmgthlich Państwa Strassyes
Sredniot, naymłodszym
naypilniejszym Sługą
K Cieciszowskim [illegible]

Ja mam honor służyć w Nog Wojewodzinstwa
Sobotnejstwa i Siotkom Sobotnejshi naymni
szego podwikowania za Laskawe Jeh Pamięć
o moich Juwenaliach. — Uczynita Nam
Siadnieji Wsp Pani Siotki za mi te wkrotce z Prosz
robaczkami, bardzo sumy się wszyscy do tego uni
li Prosiatka. Syte tylko w wyrażaniu Poszano

ni dozwat Wdowie, ktory krewnym od Ojca
Testatora mnie trzeba bo Paszport od
Komendanta Placu dostatecznym mi nie
wydaia zrzucic mi aby Paszport
był tam i napowrot, bo tudy to wyrazony
mi nie może być i by Pani Ambaras: ma to
być tak: JP. Josef Zaszkowski. Dla Jakoby
z Xiędza Radziwiłłem obiciu mi ostatnich
dni Lutego lub pierwszych Marca. – Dum
o którym JO Biskup wspomina krany był
od Mayca Schmidta, który ma Piwnicę w
Janowie, a Mayzha na Strakowskim Przedmie-
ściu Garnier à fl. 38. – Pod Junicium Dum
Januarius: Lubi mowy Matki widzą, gdzi
się oto udac. – Wszystkich Panstwa Dobro-
dziejstwa Kazemym tu[?] całuiemy uniżonym
serdecznie ściskamy

V. Ogińskowstu

21. Junii vs 1814. Łuck.

Powracaiący z drogi do Międzyrzeca, która mi zabrała czasu
dni 11. zastałem trzy Listy, ieden od Państwa, drugi od Ks. Pfarrowey
trzeci od Jpa Adama, zatrudniony innemi Expedycyami, a wiedzący
że sobie kommunikuiecie, razem na wszystkie odpowiadam. 17
Niemiernie ubolewam, że Państwo przymuszeni byliście prędzéy w
drzierzawę Lwie Folwarki, tym się tylko pocieszam, że nie znaleźli
dobrego, i kumiennego Expektora, bo zradko o takiego za tego z wielką
moią Stratą doczekać, doświadczam tego i ja. Adam w Dobrach Krew.
cinskich, iak mi donosi, gdybym był pierwiey wiedział o tey intencyi
Państwa, byłbym się starał dług Ks zapłacić, który maiąc na sienie.
wie. Kochana Lucynia dobra rozpoczyna cierpi zapewne na tym.
Nadzieia w Panu Bogu, że te wszystkie ucierpi żoniec swoy obfitość
werna, i pocieszeni będziemy w obydwóch krzyżach.
Całuię zacne Siostruni Dobrodzieyki, cieszę się z Jey zdrowia, nieis ie
Nayuyższey uznacznia w nayskutkowe tata. Serdeczne nayserdeczniey
który mile przyiął małą ofiarę. Oyczyzna Państwa, i Naymilsza Jey Oblatwę, i osobno Jmpa Joachima.
Dobrze bardzo że Jey Siarrowa, której zacne całuię wyieżdżała do
Strug świeże powietrze nayskuteczniey zdrowiu służy. Dziękuię
za doniesienie mi o Luwenvere dla Panci Dobrzewskiey, chlubno
dla niego świadectwo od Babuli. Domowi moi wszyscy zdrowi
dziękuią za pamięć o Nich, rownie pp. Lutowinowie, i Wyrzycy.
Rosę złotyć, także mnie uranowanie Ks. Chrapowickiey.
Dziękuię Jmpu Adamowi za przesłane wiadomości, o szczęśliwym
Jey powrocie do Domu, i o Radzie Familijney w interesach
kochanej Bati. Dzielę z Nimi zmartwienia, które na z Reformacyi
i ze Schodami, które sam prowadzi w woli Obrzydliwey, smutny i
mnie Rapport przywiózł z Petersburgu z wszystkiemi
Obrzydliwościami, co czynić, trudno sobie radzić iak można, i
oszczędzić się, ażeby wszystkiemu cierpieniu. Ja do Wód
iuż nie pojadę, i dla wiadomey przyczyny Adalkowi, i dla
wielkiey zapewne drogości w tamtych Krajach. Dziękuię
Adalkowi za przysłany mi Atrak, cieszę się że nie kosztował,
approbuia Jego zalecza mnie o dobroci.

Dla poratowania mego zdrowia osłabionego, chcę sprowadzić przez
Xięcia Chilkiewicza Wodę Egierską, à dla umocnienia iż osłabionych
z rady Jmp.ci Patrycjusza wypisuię do Petersburga dwa funty Chiny, bo
przeciwny z Niderlandzca, à owszemu dnia mil 8 ciągiem iadąc
przed południem nazaiutrz byłem dnia 8 tabaym, ale iuż teraz iestem
teyrey, i wybieram się do Szwecyey, gdzie trzy lata nie byłem, à we
wsey iestem, nie wiem iestże kiedy wyiadę, i kiedy powrócę
kiedy się teraz formuie Woysko Polskie, rozumiemy że Jmć. Pan Wiwodzie
w Kurlę, i Jasinko także Xiąz. Kuraż Kniaziewicz iest także w komisyey
wymieniony, nieco mu się prezentuie, iako moi Wnukowie, zaszczycam
się Jego przyiaźnią, iezeli będzie u mnie, iak się spodziewam, nayuiż
miłość zamiar do niego prośbę na przypadek, iezeliby chciał bydź
Woyskowemi.
Proszę Xiędzulana Oca raz te moie odpowiedzi przesłać Xiąz. Pánowey,
i Jmć. Pánowi, à wszystkie Osoby Familii nayserdeczniey odemnią
uściskać, i zawsze wszystkich bydź przekonanemi, że pokiś tchu, iestem
Waszym nayżyczliwszym Sługą. K Xięstwowskiej Łaski
Proszę mnie przypomnieć Jmci. Woronicowi, Brunie, Morowskiemu
i oświadczyć, że zachowuię pamięć Jrt przychylnego Jemu dla mnie.

Dziękania Kollegaty Olyckiey zawakowałe po śmierci Jmci.
Kaspra Dobrowolskiego, nayusilnieyszym życzeniem moim
iest, aby ten wakans mógł otrzymać Jmć. Jan Chryzostom
Kurkowski Biskup Sufragan Lwski, mierny nad to iest
dochod tey Prelatury, bo tylko złotych 200 czynszu,
ale mnie naymocniey interesuie, aby przy Kollegiacie
rezydował ten Prałat dla utrzymania porządku nabożeństwa,
i ozdoby tego kwiatu, ile, że pierwszy Prałat Infułat
iako Biskup Dyecezalny Lwski rezydować nie może
przy Kollegiacie, raczcie Pánowie pomnieć, i prosić odemnie
Jmć Pana Mikołaja Szymanowskiego, ażeby wyiednał Rezenty
na tę Prelaturę od Xcia Antoniego Radziwiłła teraz-

wiecznego Ordynatu, ale proszę niech tak robi, żeby non patear
publice, że ja się interesuję, wyjąwszy samego Księcia, gdyby tego
była potrzeba, obawiam się albowiem aby kto inny o ten mały dochod
się nie ubiegał dla próżności, à obwinięstwo, i zastąpienia Infułatto
zaniedbał. Uprosić trzeba Dziedzicznego, aby Decretę ułożył
do prędkiego Księcia. Inv. Suffragan nic o tym wiedzieć 18

12/24 Julii 1814. Lucka

14

19

Miałem ukontentowanie odebrać miłą Oderwę Jmci Pana Bratu datowaną 5. Lipca. Dziękuję za doniesienie mi o zdrowiu Twoim i Kochanej Familii.

Względem przybycia Najiaśniejszego Imperatora, i my tu nic pewnego nie wiemy.

Ja iuż wyjeżdżam do Szpondowa na wielki Ziazd Obywatelów z całey Gubernii z okazyi Obchodu uroczystego pokoiu, po którym nastąpią wybory Marszałkow Gubernskiego, Powiatowych, Wereszczow Gubernatu, Deputatów, Sędziow Ziemskich, Sądowych, Chorążych, przerywam kąpiele, i używanie Wód Żgierskich szczęśliwych, a zatém przy ostatecznym zdrowiu zaczynam przedsię powrócić do domu, chyba medicis Augustis podług Kalendarza starego, mało mi zostanie czasu do użycia kuracyi, coż czynić!

Całuię ręczki Siostrzyczek, Kochanego Jmci Pana Brata najserdeczniey, Siebie, najukochańszą Żonkę z Dzieciami i wszystkie Osoby Familii, Adasia proszę, aby mi raczył donieść o szczęśliwym rozwiązaniu Żony.

Jestem zawsze z naymocniejszym przywiązaniem i wysokim poważaniem

Jmci Pana Brata

najuniżeńszym sługą

Ig. Cieszkowski

24 Julii vs 1815. Lucek.
6 Aug vs.

20

Dziękuię memu Panu za łaskawe do mnię odezwę, i za przyiemne mi o Sobie i Familii doniesienia.
Cieszę się z pięknych postępków w Naukach naszey Mło-
dzieży. Zdolny Jasinko we wszystkim udoskonalonym
będzie pomnoży pociechę która iuż Papa i Mama maią
z Twoich miłych dzieci.
Od Imć Pana Adama odebrałem List pisany z Warszawy
pod datą 19. Julii, w którym dał mi wiedzieć o wielkiey
pomocy, którą miał od Imć Pana Prota w interesach Surowa,
i o tym że się z Imć Panną Marcellą bawi w Woli Obrzey-
dla kompanii Żony Jego.
Należy się spodziewać, że będzie Panie wszystkie starania
do wydziału Obwarowania, Praca ostatnia [illegible] o to
krok uczynie do Księcia Adama przez P[illegible]
skiego, pewny iestem, że to będzie sk[illegible]
Od Imć Pana Manujewicza nie o[illegible]
o postanowieniu Maryśki miał[illegible]
i moie nayprzyiacielskie życzen[illegible]
Statene.
Żadne wiadomości nayświeższemi nawet [illegible]
dzi nie mogą nayściślejszym momentem [illegible]
w Domu nayukochańszych Rodziców Imć Panu Joachimowi.
Wszakże korespondencya listowna z Niemi mile mu,
przerywa prace Professorskie. Maią przyczynę żałować
Ulroni Warszawscy Jego od nich oddalenia się.
Wyczytałem w Gazecie, że Jw Starzic przestał być

Przez Towarzystwa Przyiaciół nauk dla ianego
Zdroby Swoiey przeznaczenia, iakie one iest, raz
mi Panie ace poźniey donieść.
Ja w tych dniach wyiezdzam a mil. rzecz stąd
do Korzna do wod żelaznych, zabawię kilkanie
raz Panie donieść o tym Imć Panu Adamowi; bo
ja niewiem iak do niego adressować, oraz żeni list
do niego odebrał datowany 19 Julii, z ktorego mier-
kuię, że nie przykro mnie ustawić wszystkie inne
rzeczy Korcińskie, ieżeli wszystkie dokończy
prace, spokoyniey sprzyiedzie, a
spodziewać się należy, że ieżeli będzie pogodna
[illegible] zimna, i deszczowa [illegible]
[illegible] Litewskimi Dobrodzieyski, Xiąz.
Państwo nayzacniey Krisiam
nayżyczliwszy Sługa
X Kościuszkowski

12/24 Xbris 1813. Lucko

15

21

Dziękuię Wrzmu Panu Dziwi za doniesienie mi o zdrowiu przyiaciół Dziś Familii, ta wiadomość iest mi naymilsza. Pismo Wrzmu Pana Dzia w materyi umiarkowania wydatków do pewnych dochodów czytałem z wyrobioną myślą Jego zamiłowaniem, aczy przytrzymę będzie wszystkim ie czytaiącym, à osobliwym kię do uwagi tym sposobem. Nie raz mowiłem, że iestem w tym umiarkowaniu żywym przykładem, o bodayby go naśladowali cżłonkowie.

Kiedy te Pismo ma na drugą zdałę kochany Pan Joachim wkrótce napisze do Niego, i odważę kię niektóre moie myśli Jemu otworzyć, niech reszta za porada Literatów dokona, i do druku zboda.

Wczerayszym w Sanetach, ze P. Jacek z Panią Corką, i Stryiem zacnemi wybiera kię tutay, i Państwo Adamostwo zostaie w tey myśli, rad będę iednym, i drugim, ale prosze, żeby zastanowili uwagę swoią nad tym, że teraz same lichne przesody Wegle powracaiącyeh nastaią, à bardziey iedyne czyli Monarcha nie otworzy traktu na Wołyń, w takowym przypadku Lucka nie minie, ieden tylko moy Dom iest sposobny do przyięcia Monarchy, czyli na Obiad czyli na noc, ja kię zatym z całego mego Domu wyniosę, tak iak zrobiłem przed trzema laty, w tym czasie łatwiey mi było przenieść Jw. P. Jarowna w małey liczbie Osób tedyby przeniesc do szczupłego Domku WP. Wyrochcd, i to w tcie

dla tego prosze wszystkich, ażeby raczyli zatrzymać
się do prziazdu Monarchy i Nayiaśnieyszey Jamości
że to może nastąpić, wnoszę sobie, że drogi śpieszne
reparuią, mianowicie z Brześcia przez Łuck do Rad
i daley. Upraszam uprzeymiłana Dzieć, ażeby
raczył imieniem moim wszystkich ostrzedz iak
nayprędzey, żeby się nie puszczali w drogę.
Całuię raczki Hortensi Dobrodzieyki, Was nayzu
czarsze Państwo nayserdeczniey Krisiam, równie
Hortensa Antosia, Marysię, Marcellę, Kasia, Jasia
i wszystkie Osoby Domu Antosia zkładaiąc, i Krasia
Deszcza.

nayżyczliwszy Sługa
K Ciągiszewski BdZ

Jamie

Prayim

Prosta
ukto

14/16 Marca 1815. Lwów

22

Jasnie Wielmożny Wiel Dobrodzieju!

Przyimijcie Państwo i na tym treściwym Papierze
naygrzulsze podziękowanie za przysłane Jey
przemiłe mi życzenia, w przekonaniu, że
wzaiemne dla Nies zasyłam do Naywyższego.
Miałem iuż doniesienie o wyiezdzie naszego
Nataszi Iwdana Joasima, spodziewam się
że mnie raczy prędzieyże obroceniem
Traktu na Lwów podług Swoiey deklaracyi.
Siostrzyczki rączki całuię, skoro Jw. Xiędz
puścił w Dziewanę Uściśnieć trzeba Go wcześ
Swemi środkami przymusić do uiszczenia się
Siostruni w należytości, ile wiele zmiar-
kowaney. Jeżeli wolny ew. Kapitan Pozor
prosić go na ekchuncye
Kochane Dzieci nayserdeczniey ściskam
Jestem zawsze z nayprzetelniey szym
poważaniem i powarzeniem

Państwa

Piatatow nayuymeyszy
ubton pokornam.

nayżyczliwszym Sługą
K Lewiszowski BŻ

towarzy

Ustawicznie mieszkaią z Bogiem i Duchem uległe
Jemiotwa Dobrodziejstwa i Hoteuse Dobrodzieyst.
uciekaią mieszkaią domowi w Interesie Chrześcia
Dobrz. i Pana Zbawiciela skłonowani do
Zgromadzenia Jego ukochanego zostawcy nowe
do Domu na Pieszadle gdzie y żyć na Pocz
zgiesc. - Ale Panowie Dami mi się z mozaby
Kosaj mogłyse Bożemu portrakcyi do tey Cno
wadzonej Nauki, to za Dzień dat tey Cno
Dziewczęcy mieszkaią, Ktory Nauki ato do
Tego szczęśliwego Intencia. - Joachimita Zgro
Pan. i ubłaganiu Boga Zgrzeszy. mam nad
i z nimi Pan. te zostawcy do tey dopiero
Pomocnych dni Maja tego wyjdzieciny.

4.
16. Julii 1817. Lwów

Nayuléwniéysze Państwo!

Bądzcie Państwo przekonani, że mi było dopełnić Ich życzenia, zawsze będę skłonnie o Ich nayleprze powodzenie.
Cieszę się z wiadomości o zdrowiu wszystkich Osób Familii, zodzienne o to zanoszę prośby do Naywyższego. Za pomiarno słabości mojey, i bolu dotykaiącego ucha prawego będący pod czas Cyrkułu przymuszony iestem iechać do Zyromierza na dzień 20 Julii 1. Augusta uniżnie proszony od Jw.o Gubernatora, i Prezesa Trybunału. Czekam tamtey odezwy od Jn.d.o Adama, zatrzie Co obcięgnionego interessami Familii.
Na tak wielką drzewaw podiął się Jn.d Jacek. Szkoda, że się dobrze pilnował, i grosz na pasterce pilnie zebrał.
Bieżenie za wszystkie domieszania, iako mnie interessuiące. z Jn.d. Joachimem korespondencyą

Przytaczam List do Jwdanny Antoniny dla pewniejszego doyścia, chcę bydź o mnie z Pupillami ; ja tego żądam, ale nie mówimy trafić na spokojny czas, chodzą się zamiast do Strug, nie przyjeżdżała do mnie.

Całuję rączki Dostojnej Babuni, Wszystkich Państwa Papę Mamę i Jś mitę Konstancyę najserdeczniej Feliksa najmilszy najgorliwszy Hugo

H. Rzeszowski 1854

Jw. Bramichi dnia 24. Czerwca vt dni życia zakończył w Białycerkwi.

2/ Januarii 1816. Lwów.

Moie Nayuiłosawsze Państwo!

Nayu[illegible]łowanie za przychylne mi
[illegible]uście Państwo bydź przekonanemi
[illegible] dla Siebie, i dla kochanych Dzi
Dziatek [illegible] teraz ponawiam przy nadchodzącey
Imieninach Imienia Pana Bga, prosząc Nayuyższego
aby Go raczył obdarzyć naypomyślnieyszemi pomy-
słnościami i naydłuższym i nayzcerstwieyszym zdrowiem.
Jw. Hrabia Jarnowski będący u mnie na Dniu dzisiey
zapewnił mnie, że w dalszym Ministerii Oświecenia
urządzeniu nie będziesz Panie zapomniany, że wszyscy
iednogłośnie oddaią sprawiedliwość Jego zasługom.
Całuię rączki Siostrzenic Dobrodziejki, życzę z serca
[illegible]eby w dobrym zdrowiu doczekała tę wieku
Narodzinego, przez pociechy, które Cała Familia
mieć tego będzie, ja po swojemu moim mieć będę
zapewnione sobie prośbie Jey modlitwy.
Jestem nayuprzeduiey Nayuiłosawszego Państwa
nayuyżerliwszy Sługa
H Cieciszowski [illegible]

Prawdziwa mam pociechę z przybycia tu kochanego Marcelli z Jw. Kapitana.
Proszę oświadczyć Bu Stanisławowi Dzierżanowi podziękowanie za obfite
słowne mi życzenia w Liście kochanych Jego Rodziców.

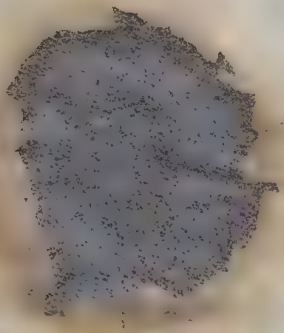

15/27. Marca 1816. Łuck.

25

17

Moie Nayuhodsańsze Państwo!

Zatrzymałem Odpowiedź na łaskawe dwie Odezwy Państwa dla oddania iey w rzęsie honorowych Jes Bracii. Dziękuie pokornie za oświadczone mi życzenia z okazyi drugich Imienin moich, o których przychylności wiele dowodów naylepszego Jes [illegible] wdzięczności. Dzień 4. Marca nie iest dniem urodzin moich starszy iest [illegible] uczczenie. Miłe mi nader było przybycie WW. Majewskich, Samey [illegible] oby widzieć, Samego z wielką pociechą poznałem, winszuie [illegible] m: dobrze utworzoney, przyiemney, niech Jes P. Bóg błogosławi, i [illegible] Edukacyi Dziękuie Wuimość Panu za obszerne doniesienie mi o postanow[illegible] sprawy, która lubo Krajowey, i Duchowieństwa Polskiego, ciężkie iż iesteś worwanym w [illegible] mu iest nie co ciężka, mitą iest zapewne z powodu posługi Kościołowi było klęskami dotknię- temu, prosze Nayuyższego, aby wspierał Jego siły, i umacniał Jego zdrowie.

Jmść. Joachim zaraz po wydrukowaniu Pisma przyzwoitego Oycowskiego przysłał mi kilka nascie Exemplarzy, à dawniey ieden Exemplarz Katolickiey piękne oprawny, oświadczyłem Mu wdzięczne podziękowanie, pismo Papy rozdaie przybywaiącym do mnie Obywatelom, wszyscy uznaią ie za wielce potrzebne.

Siostrzyczki Pobrodzieyki rzetelnie całuię. Państwo moie nayuniżeńszy sługa z serca

nayżyczliwszy Sługa

X Kiecisławski BŁŻ.

Z ostatniey Porty przysłał mi Imć.
Joachim Chadzienzy Exemplarzy
Swoiey pracy Dziwnie Pana Boga
rozdawaiący ie iuż mocnie przyiemnym
u mnie rożnym Sprzeciwom, czytaią ie
z zupełną Satysfakcyą, ieden z tych
odezwał się ze swoią szczerością
że zatrzymuię, iż te Dzieło nie wziął przed
Sobą od lat dwudziestu, mam
więc Panie prawdziwą i naymilszą
nadgrodę swoiey pracy, która
wiele może zbawiennych skutków
sprawić, mniey przynaymniey
będzie Schwertnerowi za Drugi, mniey
Konkursow, mniey protivitates &.

2

Listy Biskupa
do Joachima Lelewela
od roku 1805 do 1810.

N. Inw. 4258/2.

a. 4/17. Lutego 1805. Lwów.

29

Dziękuię ci mój Joachimie za uczynio-
ną do mnie Wezwię i powinszowanie.
Życzę ci wszystkiego dobrego, przy tych
początkach Życia między Ludźmi, kto-
re o Losie twoim na dal stanowią —
Posłałam ci assygnatę na Pięćdziesiąt
Rubli, mniemaiąc że ci starasz iak-
można nayoszczędniey oekonomować — co łatwo,
a potrzebuiąc twoich osobliwie i iak
nayrzetelniey obchodzić mogą obowiąz-
kowanie się mi ci niemowlęcia do
pewien zostaią dzieiu chrześcianskich Ro-
dziców, przez nich wychowany, niebo-
ący z drugą Religią i Cnotą wskazanej,
wszczepionych mu od Dzieciństwa —
Pozway Zdrowy —
Łaskam Cię Jędrzeiu. Z Liszniowskich Pałg.
Bay, Bóg Ci wynagrodzi, co tylko zamyślisz
myślisz.

do Mch Olmeyskiey — Ks Faustus
z Mch i Olmeyskiey — Zgromadz
miewaney w wiadomosci swoiey cześć
Ed. Biskup pawowid ich na Jasno
miesiąc do Stolicy Bisk. mieli
Zawsze na Ego Exclencyą bardzo
są miało pytanie do Prelatów —
Zgromadz ubogo mey Exchomicie.
Kochany nas zawsze Zdrowy Ojciec
Starostwo moie. Cześć uszanowanie
do od Siebie Zabrz y wszystkich Ksiąg
Cons z Ubogo &c.

Na wiadomość z nauki z Ład pos-
trzegłam ten list wiele mi zapie-
czętowany, w którym nayserdecz-
niey za przesłanie Ci wiadomości
i uklony, to nas obszła Radość
Zdrowie i Łaska te przesłanych
Dzieci Boże moy Odwdzięcz to

chaty za pamięć o Nas, [illegible]
zdrowia i łaski Bożej, Cału[illegible]
my Świat. Idem

A. Lontkowska

26 Maj 1805 2

Monsieur mon très cher neveu.

P. Urzęd znajomy Ci radzi do Akademii dla odprawienia Examinu, i zyskania powodzenia praktyki Profesyi swoiey, prosę uwidana, abyś Mu był pomocą w czym bydź może, i o tę taskę upraszam uwidana Kontentego Prelatę, którego mnię przyjaźń przypominam.
Donieś mi o swoim powodzeniu, które mnię wiele interesuie, iako Twego z Jana naszych oliwnego Brata. X Cieciszowski Bisk.

26. Maja 1805.
Luch.

1806. Styczeń 24

Mon très cher Vevieu!

Vixi zapewne więcey nade mnie czuć niemogł słabości kochanego mojego Czesnika, á smutek wielki, którym wszyscy nasi z powodu zapadnienia Jego na zdrowiu tak potrzebnem i znacownem przeięci byli, dzielitem z równey czułości. Bogu nieskończone dzięki! że Kochany moy Czesnik powrócił do zdrowia. Krzyżowego nieprzerwaney cierpliwości przy wszystkich pomysłnościach z serca nam życzę. Wystawiałem sobie co za najlepsza Ewunka, i najukochańsza mila Siostrunia cierpiały. O gdybym ia więcey taki smutek w Domu Państwa nigdy niepoznał! Wypada za tem, abyś się WWmPan iak nayspiesznie odwaniał, i nieza[illegible] się wielu interessami, któreby bron Boże, odnowić mogły pierwszą Jego słabość. So pewna, że przybycie WWmPana do Lucka, niewypowiedzianą przyniosłoby mi pociechę; lecz wolę bydź pozbawionym onej, aniżeli ażebyś miał exponować swoie zdrowie. Pocieszam się nadzieią, że kiedykolwiek mię odwiedzić raczysz z Kochaną swoią Dziatwą. Joachimek przysłał do mnie niedawno z powinszowaniem. Zdrów iest zupełnie? applikuie się nayspiesznieyey, i zapewne niezawiedzie tey nayleprzey nadziei, którą o nim mamy. Niech So Bóg błogosławi, iako też Siostrzyca, Jasia i miłe Dzieciątka.

Przepraszam, że wszystem cudzey ręki do odpisania na list WPanstwa, bo dla oczu moich niemogę sam wielekroć pisać. Bądźcie atoli WPanstwo nayprzekonańsi, że z serca Ich kocham, á w życzeniu nayprzeszczerszem, zniknąć mię wypowiedzieć niezdoła. Może mi Bóg pozwoli odwiedzić Kochanych moich Państwa w Woli Ogrodzkiey.

i oświadczyć Im osobiście te moie czucia nayprzedniey-
go przywiązania, które w niniejszey mowie odezwie
się wyrażam, zostaiąc nieprzerwanie

Waszych Państwa

nayuniżonym Sługą

A. Cieszkowski 1806 r.

D. 24. Januar.
1806 r.
z Lucka.

Monsieur. 24 Czer 806. 4

wielkim ukontentowaniem i prawdziwą satys-
fakcyą Serca odebrałem, mitą, mi zawsze
odemnie uwiadamia z przytoczonym Jego
i pracowitym dziełem Jego. Donoszę o tym
dziejscu Pocztą Jwu Strojnowskiemu
Bibliotekarzowi Koadjutorowi memu, proszę Ci
abyś mu exemplarz jeden posłał do Peters-
burga w dowód wdzięczności, którą mu
winienes, iako dawnemu Rektorowi Akademii
za dana Ci sposobność przyczynienia użytku
nauki i uświadomienia w Literaturze, prosił
abym Ci przysłał Ci do kosztu druku, przy
tym zgrzaiąc Rubli 50.
Ściskam Cię serdecznie zawsze z Serca
nayżyczliwszy Brat Twoy K. Czesnowski Bpp.

Donieś mi proszę o odebraniu tego Listu, który
proszę zdaniem oddania wyżey zaiętego
przez JXX. Bazylianów pisz.

806. List p. 20.

35

Mon très cher Monsieur.

Z ukontentowaniem odebrałem miłe zdanie
twoim z rzetelnym Pismem przez
Jego mości o Pieniądz Kwitowanych.
pozwalam pytam Ci, które lubo nie iest
tak obszerne, jak Twoie, wszelako przeczytanie
go będzie Ci przyiemnie, gdyż się tym
sercem, iakim Ci przy uszanowaniu moie
z przyczyny nadzwyczaynych nieszczęść
na Ukrainie dochodzą, ofiaruię.
Zdrowie Ci drużne za przysłane Tobie które
spodziewaię z Twoim Listem, to pewna że nayleprey
wydobędzie się moiem w Historyą przy
wielkich Bibliotekach Duchownieyszey, i Świe-
ckiey, dla mnie będzie wielka przyiemność
mieć Cię blizey. Korrespondencyą tę prze-
ślałem do Woli Ekzemplarz dla kommunika-
wania iey Twoim Rodzicom, tak bym i
twoim Panu czy przyszedł do Rodziców

na Lublin Puławy do Woli Ordynackiey pod
Kopertą mego Synowca, albo na Lublin
Radom do Hawona, ponieważ w teraźniey
porze chorobowości nie wiem czyli bydź
mogą kogo posłać na Pocztę jak dawniey.
W ogłędem czasu wyjazdu swego z Wilna
najlepiey zainformować się może od
Imć Pana Rektora Akademii, z tąd
zaś o tym od Jwo Cz. tego.
Na Twoiey dobrowolności donoszę Ci, że z ostat
Poczty miano wiadomość że wszyscy tam w
są zdrowi.
Całuiam Cię serdecznie
najżyczliwszy Brat
20. Gbris 1806. L. Kossakowski Bp.
Luch.
Wiel.mu Konstantemu Ordynatowi odemnie
najuprzeyemiejszy ukłon.

Rad się dowiedzieć sam od siebie wiele
dostanie Exemplarz Xięgi w Bukarni
Missyonarskiey drukowaney pod tytułem
Katechizm moralny we Wrocław Jornal.

Sobie zdaje to dla siebie mam w pewnie
czasy do czytania.

Scr. Sicyp 21
6
37

Monsieur mon très cher neveu.

Miłą mi zawsze odebrać Twoiemu datowaną 26.
Czerwca onegday dopiero odebrałem ukontentowany z wiadomości o Jego zdrowiu, i z dowodu przychylności w przysłaniu tak pięknej poczętkowej zabawy Twoiey, w nadgrodę wydatku poniesionego przyimi odemnię assygnaty tu przytączone;
i rad mi donieść o ieo odebraniu.
Cieszę się z postępku Twoiemu w naukach, pewnym będąc, że się we wszystkim zalecaiesz mnie chwalebne Twoie obyczaie.
Twoiemu Kontentowi nayżyczliwszy
ostaie odemnię zdrów.
Listam się nayczcedawniey.

K Cieszyrzewski 1807

Nas tu choroby bardzo panuią, gorączki, febry, ból głowy, kości, w moim Domu ludzi 10. leży, ledwie z kim mam posługę, w Szpitalu naraczowano na cało chorych 400.

21. Augusta 1807.

Xiądz

1808. Dzy. 4.

Monsieur mon très cher neveu

38

Przyjąwszy Wcześnie za oświadczenie mi życzenia, wzaiemne mu przesyłam, abyby Cię Pan Bóg raczył zachować zawsze w najcześciwszym zdrowiu, i najpomyślniejszym powodzeniu, dla pociechy Twoich kochanych Rodziców, i Nas wszystkich.

Dało mi słyszeć od przeszłego tędy z Wilna do Krzemieńca Jmści Pana Stratanowskiego, żeś był czas niejaki słaby, i że do tego dałeś Sobie okazyą przez chętną do nauk applikacyą, wielkie mię zasmuciłeś w troskliwości o zdrowie Twoie, odezwą która z ostatniey Poczty odebrałem, przez Wcześnie Pana, abyś miarkował Twoią usilność, daiąc czas i rozrywce umysłu, i agitacyi ciała, iedno i drugie umocni Twoie siły, i sposobnieyszym uczyni do nabycia i zatrzymania w pamięci wszelkich Nauk. Racz przyjąć tę przestrogę, którą Ci daie Twoy

najżyczliwszy Sługa

Kazimierz Pac.

Kopiowano z oryginału, 50 kopiejek.

Januarii 1808.

Ruh.

Wcześnie Pana Jmć oświadczenie, odemnię przychylne życzenia mita mi zawsze iest pamięć Osoby Jego.

25. Marca 1809. Lwów

8
39

Monsieur.

Dziękuję W.mu Panu za doniesienie mi o Sobie, z utęsknieniem oczekiwałem tey wiadomości, lubo nie iest wszystko podług Swego życzenia, trzeba bydź cierpliwym, i cupetnie dać się prowadzać Fortunie i taskawemu Losu Rachunku. Za powrotem Jego będzie zapewne z W.m Panem obszerniey mowa, względem Jego ulokowania, proszę, żebyś się dowiedz. Jeżeliby bez przeszkody i uszczerbku Swego mógł przyjechać do mnie, miło mi będzie widzieć Ciebie.

Jmci Pcrmanowi kłaniay się ode mnie, może się upatrzy iaka okazya przesłania Portretu, nie wiem czyliby mu nie trzeba dać nowego przerobku, kiedy był u mnie przed Nowym Rokiem, uczyniłem Ofiarę mu 200. Rubli assygnacyinych, i oświadczył Fortunie uchwalenie, i przysłanie Portretu.

Do Jmci Rodriców odebrałem odemnę datowane
ieneire 6. Marca, cały wiję Mieniçe tem
X List po Pocztach chodził, przytęszony do Ciebie
odrzytam. Smutne mi rzeczy donosi Papa,
że w tym pół roku iuż czwarty kanton wy-
daie, biorą ludzi od Dom, i dzieci, konie do
Woyska w tych dniach przysłaniać karano
pod karą # 50. za każdego niedostawionego
na terminie. Przyszedł Jurzęo rozkaz wyiechać
na 17. Marca pary wołow Szefiu cetnarowy
wagi do Radomia dla Woyska, à palet
na dostawienie Siana co moment spodziewamy,
gdy iuż nakazany furaż w życie, owies,
i pieniądzy. Zgoła nie dobrze tu tam
dzieie. Prośmy Pana Boga o pokoy. X
Ściskam Cię serdecznie
nayprzyiacielszy Sługa
X Cięgiszowski

X Te rzeczy Austryi -

9. Junii 1809. Luck.

9
41

Monsieur

Dziękuię Wmdzie za donierienie mi o rozmowie
którą miałeś z JW. Czackim, życzę abyś się powo-
dował Jego zdaniu, i żeby więc do Wmdzie
przywiązanie, co tym więcey zainteressuien Jego
dla Siebie, bądź cierpliwym w powstałych, kiedy
Ci brakuie, miey do mnie przystatoś.
Ja chcę bydź w Kremieńcu na dzień 16. przy-
szłego miesiąca, przeto Wmdzie radzę bydź
u Imcia Gwardyana Franciszkańskiego, aby
mnie uldował w klasztorze, i oddzielnie Xdza
Kanclerza Kiemieńskiego, i Xdza Dziekańskiego,
i żebym mógł mieć też samą fraszkę, i
wozowienkę, która miałem Kolo prezentu,
nagrodzę te zuzycia.
Donieś mi czyli dana tego prośba w

Twoiey Stancyi, cry wszystko iest przytomnie,
Łoże, stolik, krzesełka, obraz, drzwi, nadbyte
Się odwiedzić, każ sobie wszystko spisać, a
podasz mi Regestr, ja powrócę wydatek,
bo nad to Filozofem bydź nie mogę.
Zatrudź bardzo Swaty Imć Pana Szelutty, iako
mi dawno z swoich pięknych przymiotów
znaiomego.
Po odebraniu tego mego listu prosze bydź
zaraz ze Imć Pan Swadzianą, i obaczyć, iakie
dla mnie mieszkanie wynaidą, takze iakie
Celki dla Kanoników, i day mi wiedzieć
na nayprędszą Poczte.
W. Czachi będą tu przed 10. dniami wspo-
minał, że się codziennie spodziewa przybycia
Xięcia Imći Czartoryskiego Exsulatora, i
że razem z Nim ma bydź ze mną, chcąc
się dowiedzieć o przybyciu zawiadomie

abyś mi bez zwłoki dał wiedzieć o tym, także
o JW. Ojcu, który w tych dniach ma
bydź u Was, a który spodziewany na
29. praesentis.
Żadney wiadomości nie mamy o Nasrus,
wiele troskliwy o wszystkich ojcem.
Śpieszam się serdecznie
nayżyczliwszy Sługa
X. Cieciszowski 822.

10. Julii 1009. Łuck.

10

Monsieur.

Dziękuię za kopią Listu Xięcia, względem Projektu Odpisu porozumiemy się ustnie za przybyciem do Krzemieńca.

Raz zawsze odwiedzić Xiędza Iwaszkiewicza, i obaczyć Stancyą dla mnie przygotowaną, iedzie ze mną wraz. Kanclerz Katedralny Łucki wypada aby miał osobną Stancyą nie wilgotną. Proś Go oraz aby mi dał tyż Samą Krainia, i Wozownia, która miałem Roku przeszłego, nieś razy kupić Owsa korcy cztery, i Siana fur dwie oraz z Słomą Koni 9., powrócę mu koszt z wdzięcznością Raz wszystko opatrzyć, ażeby wygodnie, i przyzwoicie było.

Życzam Xiędzu nayżyczliwszy Sługa

H. Xięciszewski Dźk.

24. Julii 1809. z Łucka

44

Monsieur Mon très cher neveu

Bardzo iestem pewny przyczynego twoiemu dla mnie Serca, żebyś ty mnie
exkuzował z opuszczenia ty dla poiechania ty ze mną, zwłaszcz gdyż
wam ty, że mnie wkrótce sam odwiedzisz.
2 Imć. Wyżymkim widziałem ty w czasie Kamieńca, też sami mi czynił
zapewnienia.
Respons do Liścia powinien mieć dwa cele: pierwszy, ażeby Liście
za swoią taskę, i fabrykę był nieiako wynadgrodzony, drugi, aby był
zachęcony do kontynuowania tey że taski. Będzie wynadgrodzony
gdy przeczyta z Responsu, iż wiele dobrego zrymił temu, do kogo
pisał, i do powszechnego dobra przytoczył ty, będzie zachęcony do
dalszey troskliwości widzęc powolność, i rzetelne na zdaniu Jego
poleganie, radom powodowanie ty. Ztąd w celu pierwszym,
przeczytawszy od podrębowania iak iest w Liście, w którym więcey coś
z czułey możnaby powiedzieć, na przykład: „że to pisemko drobne
„iest Autorowi, gdy zwrocito oko na siebie Po Liścia, że ażkolwiek
„skutek to iest taski służącey dla Bycza, i krewnych, zysk iednak
„taty, i szczęście dla Autora, gdy tak poważnego znayduie Przewo-
„dnika &c. daley mowić o Liście Liścia uważaiąc w nim

krytyki i uwagi potrzebne w zawodzie nauk. Co krytykował, to po większey części przyznał, omyłek nie exkuzował, à obiecał postrzeżenie ich w czasie dalszym. Jakie zaś uczynił uwagi, te za prawdziwe sobie, i nieodstępne potrzeby prawidła, uznał ieś sprawiedliwość wyboru ich. Trzeba ich dobrze uważać w Liście Xięcia, ażeby à propos odpowiedzieć. W tym miejscu wydrze podziękowanie za Longletta, i Ferranda. W celu drugim. Gdy Xięże honor czyni, rozumieiąc że Autor może bydź z czasem porządnym Historykiem Kraju, i zachęca przykładać się do tego Objektu, trzeba na to ze skromnością sprawdzić, i nie uznaiąc w sobie sił, prawdziwie wyznanie, czyli tę propozycyą przyimuiesz, czyli nie czyli chcesz w tym celu pracować, czyli inne w sobie znaydziesz zdatności, i talenty. Co zrobiwszy ich powie, idzie zabyw opisanie, tak postępowałeś dotąd w zawodzie nauk, i co masz przed sobą, podaiąc uprzeimie rozsądkowi i decyzyi Xięcia Imci, czyli przystanie na to rozwinienie, takie o sobie otworzym, czyli będzie stał przy swoim. Jeżeli się i Wmci zgodzisz na zdanie Xięcia, aby pracował w celu pisania Historyi, więc trzeba prosić o radę, i opinią, czyli w objekcie nauk, i Autorach którym uiżywać nie masz czego do sprostowania, do poprawienia, do odmiany? I tey rzeczy bieżnej śmiadość pisać do Xięcia o swoich dotąd naukach daiąc nieznaczne z nich sprawę. Trzeba ich starać, aby ten opis był nieco zwięzłeyszy, niżeli iest w Projekcie Responsu —

Kończyć tym: „że nie stawy szukam, ale sługby, i użytku mogę „Krajowi, że do tego celu nayłatwiey trafię, ieśli szczęśliwym będę, „że i w dalszym czasie zostaną prowadzonym rządu Xięcia Imci „Dobrodzieia, i Jwo Starosty Czerkiego, że na ich doskonałe świadectwo

„ na Jś wolę zupełnie się zdaien. Jaki cel dla mnię wskaza, taki
„ teraz naznacza, tego się trzymać będę, prosząc zarazem o kontynuacyą
„ naydroższey Opieki, i polecenie szczególniey siebie Jmci Bracia memu
„ w powszechności. Styl powinien bydź powazny, skromny, poprawny
iak w mowie od Kawalera młodego do powazney, i takiey
dystynkcyi Osoby przystoi. Powtarzanie, zaniedbane, prostackie, i
ustroń w sobie obcowanie wyrazy nie przystoią zda mi się.
Powod bodzący Umarłym, abym ci przy mowieh które tu zawadzam
zatrzymieniu uczynił, i przy Katafalku mowy na bol zaten dla
od trzech dni trwaiącey niektore wyrzuciwszy powtarzałe pomnieyszy, reszte
sam rospatrzyć np. k. 1. w. 10. Wzięy mi za Jey taskawe mowi
ly o życiu Jego, przyzy z uszanowaniem unika się tego pronomenu;
ale się zawsze powtarza Jmci Kochanie Pobrodzieja, inne wyrazy nie zda-
nowe za rozpisanie się o sobie zbyt powtarzałe_ takiey takiey wyra-
zaniedbany. wedrzeć się do przybytku łzaw śmiało. Jego zatrzy-
tu znaydziesz wiele wyrazow, potrzebnych bydź mogących, przeciwnych
przezumpcyi, koniecznie trzeba się tego ustrzedz, nie decydować nic
tylko z deferencyą o Swoich Naukach pisać wyrazenie, i zdaby
dalsze sprawę skromnie, i z przezumpcyą.
W oczekiwaniu Twego do mnię przybycia, ściskam cię z uszanowa-
z wszystkiemi wszystkich
Twego życzliwego sługę
A Cieszanowskiego

809 Grud 23

46

Monsieur.

Bardzo żałuję, że tak nie wygodna
Francya, na ałardei, nie życzę
w niey mieszkać, żeby sobie nie
dać okazyi stabarci. Rad to
przetoiąc grzecznie Jmci Panowie,
i proszę Go, aby Ci pozwolił
zabawić ię u mnie, wszystkiey
Xięstwi potrzebuie robocie tu
pracować przyzwoicie moich,
ieżeli potrzeba, Sam będę pisał

do Jw. Starosty z prośbą
o
Jobę.

Odsyłam Listy przyniesione
mi z Poczty, ieżeli z zagranicy
Ieśli nad to co potrzeba pisze,
uczyń uwagę. Mu w odpo-
wiedzi swoiey, że tylko chcę
wiedzieć simpliciter o zdrowiu
Siostrzeńca Iego scribentis.

L.

23. Xbris 1809. Lublin.

8 Januarii 1810. Lwów

13

47

Mowiem.

Oczytam Ci kochany Joachimku List, ktory dopiero
odebrałem od Twoich Rodziców
Potem mi czyli odebrałeś te Listy, ktore
Ci przesłałem przez Pocztę niemiem od siebie
pisać.
Na powrocie Roku piszę do Ciebie
pronuncjam nayprzyszłey swiętey życzenia
zdrowia z Serca

Jestem Twoim
K Cieszkowski

Biblioteka Jagiellońska

3. Febr. 1810. Lub. 14

Przez iadącego stąd do Krzemieńca W:m:a Dnia
Pobrowolskiego odsyłam W:mości Panu Liść, który
niegday przez pewną okazyą odesłany mi
był. Donosi mi Liść o Swoim zdrowiu, i powo-
dzeniu. Posyłam Ci assygnatę 25. Rublową
którą Sobie zmień na miedź dla drobnych
wydatków. Jeżeliby Cię miał iakie nagłe potrzeby,
donieś mi o nich poufale. Względem Swoich
Rodziców będź spokoyny, są zupełnie z Babunią
zdrowi, i w teraźnieyszym krytycznym co
do przychodów Swoich okoliczności pocie-
szeni, iak mi o tym donosił JP. Adam.
Kiedy powrotu JW. Cząchi,? iak Cię z Soba
ustroy, prosz Cię day Cię Jemu powodować,
i bądź dla Niego naygrzeczniejszym
Z tego opisania rzeczy, iakie mi nadesłano
od Nasyps, My tu nayszczęśliwsi, day
Bóg, abyśmy tak zawsze spokojni i bezpieczni
byli. Życzam Ci szczerze
nayżyczliwszy Sługa
K Cieciszowski P.P.

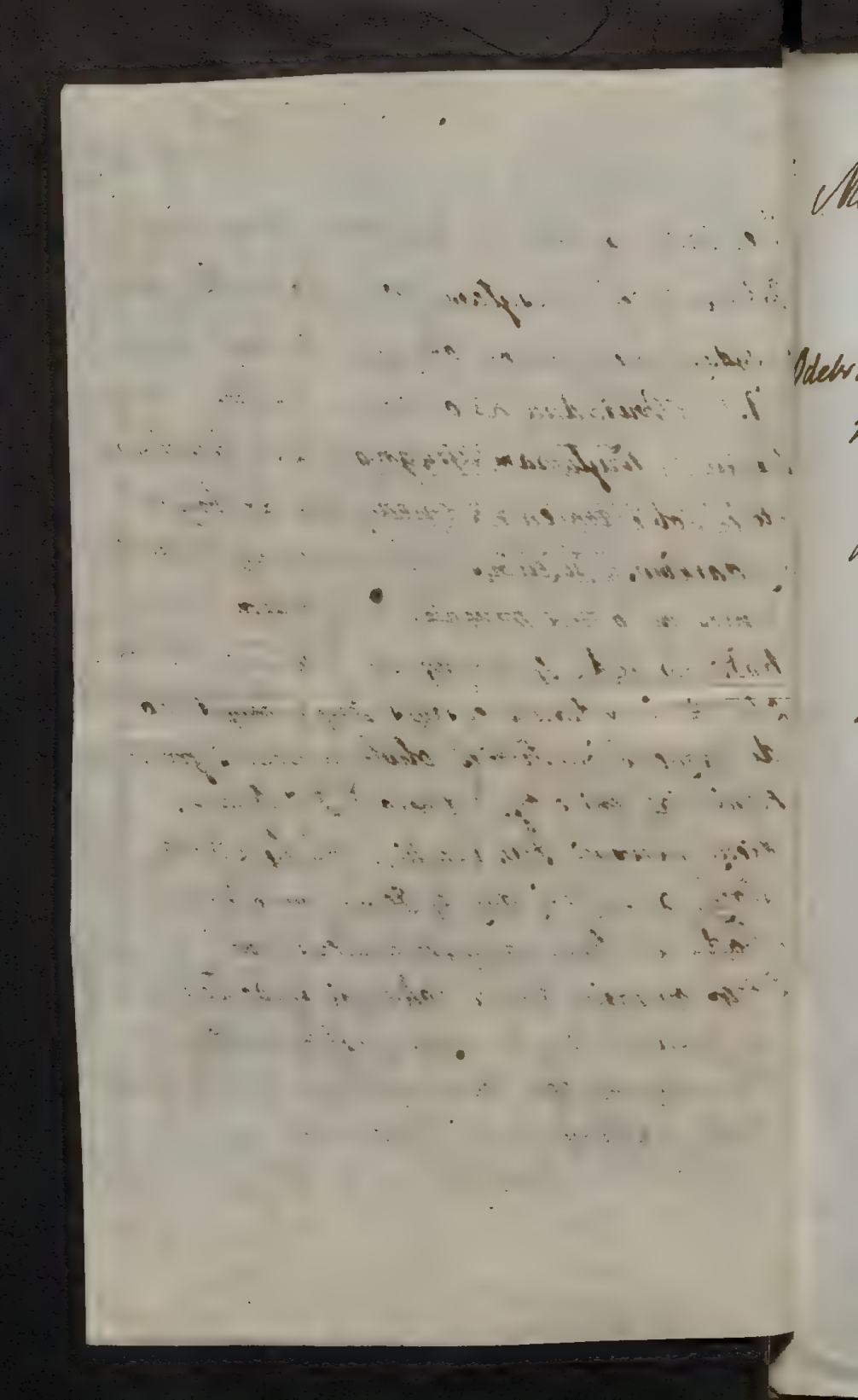

5. Maria 1810. Lwów

15 49

Monsieur mon très cher neveu

Odebrałem Oderwę Warszawa datowaną 27. elapsi. Niepryjemnoś Jego w Krzemieńcu przez czas długi, a teraz znowu Jego Krachiego bytu zapewne przyczyna, że Mię opuszczono na Regestrze odbiorzaiących, bądź cierpliwym, tandem będzie to zmiato, iakż koniec pomyślny, tym czasem przytaczam Mi Assygnatę 50. Rublowa, ieżeli Mi komu zadtrudnień donieś mi otwarcie, day mi oraz wiadomość przeczemu o Was Assygnaty. Niechcę, iebyś Się martwił potrzebami Swemi. O odebraniu tego Listu donieś mi zaraz, dla tego, abym był spokoyny, że Mi ta assygnata doszła.

Ten Papier na którym List do mnie pisałeś czyli w Krzemieńcu kupiłeś, i iak drogo libra, lub cała Rzyza.

Ściskam Cię tkliwie nayczulszy Stryc

L. Ciesielski

5. Maja 1800. Łuck

Kiedy iuż publicznie na Sessyi Kommissyi ogłoszone zostało nayłaskawsze Pozwolenie Monarchy względem Batuty i medalu, ponawiam osobnym ieszcze Listem Jwo Czcihiemu nayuprzeyszé moie powinszowanie.
Pan Joachimecznu bez zwłoki oddaiż Mu ten List z ręki swoiey.
Miło mi iest, że Ks Kommissyi prodobały Wypisy o Szlachcie, rozumiemy że iuż więcey wiadomości pretendować nie będą. Chciey Ks zapytać, dlaczego dawniey Kommissya żądała odemnie, ktorego Roku Jzo. Metropolita obiął Krzyż Kościołow Gubernii Kijowskiey, i ktorego Roku ja obięłem Wołyńskiey, to zapytanie było zda mi się w Marcu, powtalem ja Kommissyi Uwagi Monarsze P. ziekawy iestem dlaczego to zapytanie było, powiedzieć Ci może uprz. Sekretarz Kommissyi

Strzałek odemnie całujemy Jmć Biskupowi,
i Jmć. Kommissarzowi. L. S.
Vom Kanonik Wybranowski wspomniał
do mnie 1mo Maji. Jutro wyjeżdżam
z rana do Trzemiana na S. Stanisław.
Ściskam Cię serdecznie. K. Cieszkowski
Kanonik Kamieński do Maciejowa.

57 810 Kwie 28

17

Mój kochany Joachimecku,
dziękuję Ci za doniesienie mi o szczęśliwym przybyciu do Knemienia,
proszę Cię, raz bez nayzwłoczney
zwłoki oddać ten List Jmci Officyalowi,
obawiam się, aby nie wyjechał z
Knemienia, do którego w pilnych
interessach pisze.
Doniesli mi iak tam wyrodowano
była materya Burtu, i medalu,
iak przyięto moie wypisy o Schotten,
Maią wiele do pisania, kończę
zalecaiąc się uprzeymieniu.

28. Aprilis 1810. Lucka

16. Julii 1810. Łuck.

12

Monsieur mon très cher neveu

Wyrasram Wromiłana rana mnię wyexekurowaí przez Jw. Starosta, że do Kresmienca nie wyjeżdżam, niejestemy bytem dnia Jego powrotu z Wilna, a dotego tyle mam zatrudnienia Pryecerzalnego, że ię rozerwać nie mogę, miałem przyiechać z Tomas. Kanclerzem Skirmiewskim, ale i tenże w interessach waznych Pryecerzi wyiechał mnię do Tyrowicza dla jes naymędszego udatnienia, przez nie cierpiała naymnieyszey zwłoki. A przytym przyznam ci ię przy rożnych zmartwieniach i na zdrowiu cierpię, z rady Doktora kapieli używam, a długie siedzenie wiele mi szkodzi. Powiedz, że bydem na Examinach Szkot Ludwik, uczony, i uczący ię

Sprawiedliwa prośwatę odebrali, prierw
z gorliwości, prudzy z znacznego w
naukach postępku.
W tych dniach może na ieden dzień
wyjadę do Hołob, bo tam winienem
wizytę.
Śpieszę się nayserdeczniey H.

Pani chyba w Październiku będzie u mnie
to w Październiku z Petersburga tylko
Imię Pani Janowey wyrażone, a
Pani stwa Adamostwa i innych
Osób nie mam à zatym trzeba się
o inny Paszport starać, bo z tym
nie wpuścili do Nas.

22. 8bris 1810. Zuch. 19.

Do tych czas Naszych nie ma, codziennie
Ich wyglądam, i zaraz iak przybędą
dam Wmciu Panu wiedzieć.
Stróżowie Wmciu Pana mowił Kuchmistrzowi
memu, że ię znayduie w Krzemieńcu
dwie blachy żelazne, takich ciżywaią
do kuchni Angielskiey, racz prosze ie
zobaczyć, ia potrzebuię blachy iedney
długości łokci trzy, szerokości dwo,
ieżeli taka iest, racz ia stargować,
i dać mi wiedzieć o cenie, ieżeliby
nie była tak długa, i szeroka, iakiey
żądamy, to Nam racz donieść, iakiey
szerokości, i długości są te, które
maią do przedania w Krzemieńcu.
Bardzo prosze o to.
Służkam nayserdecznicy.
Z Cieciszowki [illegible]

10. Xbris 1810. Lwów.

20
54

Monsieur mon très cher neveu.

Bardzo żałuję, że mogę komenisa o blachy stad
się przyczynę spóźnionego wyruszania
do mnie przyjazdu.
Kuchmistrz zuważa, że się te blachy zyra
wione nie przydadzą, zaczym zatem oprzed
łużania Respektuje o tém.
Czekam z utęsknieniem przybycia Wuja albo
albo, czy i Matki nie nadiadą do mnie.
Ściskam serdecznie
najprzychylniejszy Sługa
X Cześniowski Bp.

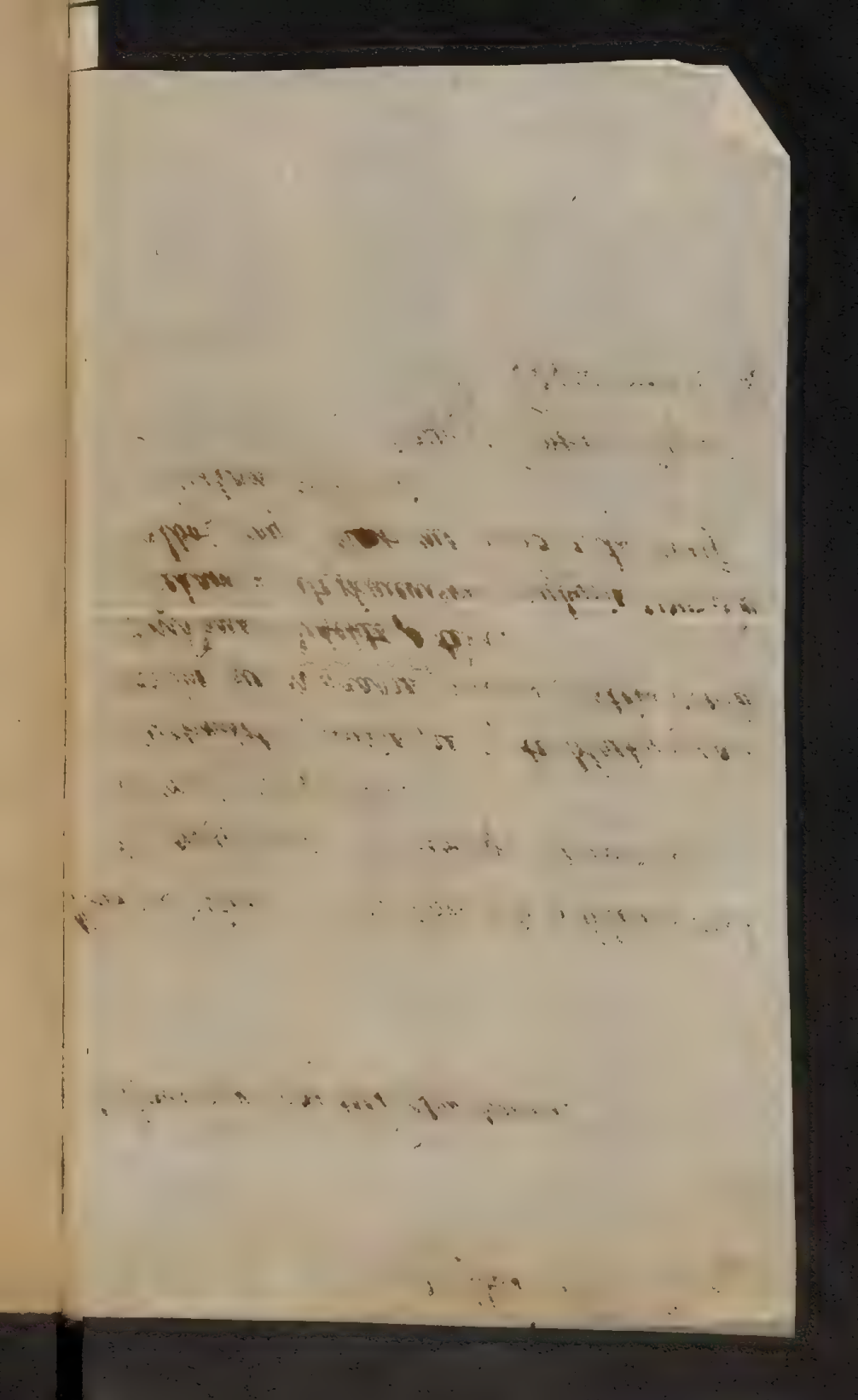

3.

Listy Biskupa do Joachima Lelewela od r. 1815 do 1817.

N. Inw. 4258/3.

13. Maja 1815. Łuck.

Otrzymałem Odpowiedź na pismo do mnie Oderwe
wumiśana z przyczyny wyjazdu mego w Powiat
Dubieńskiego, spodziewałem się, że tenże Twój do
Wilna obrocisz na Łuck podług deklaracyi uczy-
nioney Wmci Scholastykowi Rewuckiemu, nie
mam wszakże żalu, bo Sobie dla wygody Swoiey
która i mnie dla zdrowia Jego interesuie bliższą
drogę, i lepszą wybrałeś. Cieszę się z szczęśliwego
do Wilna przybycia, życzę z serca wszelkiego
na tym mieyscu powodzenia, nie przestaie
iednak prosić, abyś miłosierdzie Swoie przez,
dla poświęcenia się dłuższy dobru publicznemu.
Rozumiem, że Ciebie masz wiadomość o wielkiey
stracie, która Familia poniosła przez śmierć
Ś.W. Pisarowey Wdt., przy tylu innych, które ia
poprzedziły, i te, nie nadgrodzoną cierpliwie
znosić nam należy.
Państwo Adamowicz w pierwszym tygodniu
Świąt naszych wyjechali Odemnie, wiedzieć
nie mogli o śmierci Matki, która w dniu 28.
Aprilis [illegible] życie zakończyła, to iest w dniu Sam
Naszey Wielkonocy.

Państwo Deszertowie z Córką Wdową, dwoma
Synami, i trzema Wnuczętami, oraz z Panną
Chrystyną Kicińską na trzy tygodnie przed
wyjazdem, a Adamowa
Mm. Jacek moy Synowiec na tydzień
do mnie przybyli, i dotąd u mnie bawią.
Zasmuca mnie szczególnie Kaboć Szarmowa
przy moczyn attakach Endami Deszertowy.
Bazia nie iest także zupełnie zdrowa.
Endami Mandychinowa wyjechała do Petersburga
dla swoich interessów i sprawy, która ma z
Braćmi Śp. pierwszego Męża swego.
Panna Antonina Kicińska idzie za mąż
za Jwana Kretowicza Jdziego pułkow, i
Radcę Departamentu Lubelskiego.
O Swojey Córce, i Jeyo Dzieciach wiadomości
w Warszawie.
Dziś był u mnie na Obiedzie JW. Senator
Sievers z Swoią Switą, JW. Matuszkiewicz
Gubernator, i licznie zgromadzonemi Obywatelami na Jego tu przybycie iako zesłanego
od Najiaśnieyszego Pana dla uwiadomienia
Go o Stanie teraźnieyszym Gubernii Wołyńskiey.

Prosze o demanie pronowie nayuprzeymieyszy
ukłon Jmci Sołańskiego z zapewnieniem
wysokiego mego poważania.
Swistam się nayuprzedzmiey zawsze z Jerla
nayuprzeyzlinszy Sługa
K Cieciszowski 1825.

25. Ubris 1815. Łuck.

2

Monsieur mon très cher neveu!

Bawiąc się inwizytacyą w Łodzinskim, a potym w Ladowie ten przykrzyna, że tak dawno nie odemwałem do Wawrzyńca, i nie odpowiedziałem Mu na dwa Listy Jego 7. i 20. Sierpnia datowane. Wiele czuię stratę ś.p. Biskupa Krzyżanowskiego nie tylko dla Kościoła, ale i dla Kraju poważanego od wszystkich dla Swoich przymiotów i wyrobiony nauki, day Boże, aby miał następcę podobnego Sobie.

Dyecezya moia wiele także straciła w Osobie Wiel.ego Marcina Bożałowskiego Archidyakona Katedralnego Łuckiego, Vice Officyała, i Regensa Seminarii, który dnia 20. praesentis fatis cessit. Przy tym nie dostatku Duchowieństwa trudny wybor Osob do tylu obowiązków które znaczny stan nayprzykrzeyszy dopełniał.

Donieś mi proszę, kiedy ceremonie miał odbyć ś.p. Biskup Wileński.

Spodziewam się wkrótce przybycia do mnie W.
Adamostwa z Dziećmi, i P. Jacek obiecał także
przyjechać do mnie z Żoną.
W Październiku ma bydź ślub Basi w Ozorowie
na który Familia Obojga Państwa młodych
ma się zjechać. Ale Czartoryski tak mocno
deklarował umiejętność Stasia w Rzymie inte-
resów wewnętrznych, Ociec postanowił wraz z
Synem do Warszawy
Wczoray przyjechał tędy z Warszawy Jmć.
Pomocnik Dezert Stryjaszny Brat naszego
Pana Joseffa, był u Swoich Rodziców, którzy
zdrowiu, życzenie i Babuli, i Rodzeństwa Swego
mnie zapewnił, miał bydź wkrótce ślub
Swoiey Siostry z Jmć. Majewskim, cieszę się
z Jey pomyślnego postanowienia.
Bytności Nayiaśnieyszego Naszego Pana
wkrótce spodziewana w Warszawie, zdaie

iakia wiadomość iest dokładniey za o przeiezdzie
Monarchy, czasie bawienia się, i iakim traktem
powracać ma do Swoiey Pierwszey Stolicy
raz mnie uwiadomić.
Wielce mile czynisz mi kochany Panie Joachimie
oświadczenie odwiedzenia mnie w czasie przy-
szłych wakacyi, oczekiwać go będę z ukontentowaniem
tubo dla mnie starego, i słabego iest za dalekim.
Troskliwy zawsze o Twoie zdrowie, przez Boga,
aby ie umacniał w tey pracy, którey się podiąłeś,
a która raz wiarkowaé, i przerywać potrze-
bnemi spoczynkami, i rozrywkami.
Ściskam Cię nayserdeczniey zawsze z Serca
nayżyczliwszy Stryia
X Kiecjszowski 1785.

20. Obris 1815. Luch.

Przysłał mi Xiędzany Papa Pismo Swoie pod tytułem „Droga umiarkowania wydatków względnie przychodów, uwielbiam wysoce naylepsze Jego chęci polepszenia bytu i krajowego, i Xiędzego w szczególności Obywatela, zbiór myśli i uwag gruntownych, i prawdziwych, życzę, ażeby te do druku podane były, pewny iestem że pomyślny w nieiakim przynaymniey umysłach skutek sprawią. Rad że kommunikowałem Wmmdan Przyiacielowi Swoiemu dla rozebrania tego Pisma, i ieżeli Im się zdawać będzie przelania go systematycznie, z wystawieniem naydokładnieyszym, iak wielka szkoda krajowi, Familii, i sobie prognozuie, tak dalece ludzi przez nie umiarkowanie wydatków, a stąd zaciąganie się w długi tak wielkie, że Swoich dochodów rzadko drogą, często dobrą wiarą Ich zdradzaiąc, o równy upadek i zniszczenie maiątku z sobą sprawiaią, zemstę Boga na siebie ściągaią. Cóż mowić o szkodzie kraju w opuszczeniu gospodarstwa, derolacyi budowli, zubożeniu włościan &.

Papa nayczulley mógł te Pismo ritorykę, bo iest żywym przykładem umiarkowania wydatków, o bodayby od wszystkich był naśladowanym.

Nayusilniey pragnę, aby te Pismo iak nayprędzey wygotowane, i wydrukowane było w tylu Exemplarzach,

azeby ie kazdy Dom dawney i nowey Polski mógł mieć.

Przydaie iszcze moia uwage, iak scisły obowiązek maią Xiędzice przestrzegania i Włościan swoich względem umiarkowania wydatków, które często czynią na zbytnie używanie trunków, iak też staraniem maią do trzezwości, nie tracenia zasobów zboża, bydła &c. iak w przypadkach rożnych ratować, aby nie upadali na gospodarstwie. Magistraty mieyskie też same powinność względem Krupców, Krzemieńskich &c.

Moy kochany Panie, proszę, ażebyś sobie z porada Przyiaciół zdałd Radę do wytrzebienia myśli zbawiennych Papy w stylu iasnym, dokładnym, rożnym przekonywaiącym.

Ieżeli nayrzedsiewzięcy

nayżyczliwszy Sługa

X Kreyszowski BSz.

W iednym Powiecie Luckim wzięto w Sekwestr wsi 160. za podatki i rozbiorów znacznych nawet Dóbr iest kilka, o to to skutek nieumiarkowanych wydatków.

6 Xbris 1815. Lwów.

425

Monsieur mon très cher Neveu.

Razem dwa Listy od Wmci Pana odebrałem datowane 17 i 27. 8bris.

Pani Sufferyńskiey Hub był. 17. 8bris w Bzowicach w przytomności Marii Pana Młodego, Kasztelana Radomskiego Wija, i dwóch Jego Córek Rawyńskiey i Bielskiey, Państwa Jachów, Adama, i JW. Cierlow. Hucz. Panny Maryanny 24. 8bris w Nowosiłce o czym zapewne naydokładniey ze mną donieciono od Papy.

Pismo Papy. byłoby wielce pożądane, gdyby było pozmawiane w cyfrowym stylu

Jeżeli o tak krótki czas tak wypisałem na się wolne wyjazd Pana Herbutta dla otrzymania Doctoratu, z chęcią zerwałam dla Jego fatygi, aby się zatrzymał, i Dobrodzieja do nas powrócił.

Dziękuję za przysłanie mi Dzieła prawy twórcy dopiero że zaczęłam czytać maiąc inne zatrudnienie

raz przyjąć maią nadgrodę kosztu toiowego
na przyszłą sprawę.
Ieiskam nayuszedliwiey
nayżyczliwszy Sługa
K Leciszowski BL

67 10. Obris 1815. Lub

Monsieur mon très cher Neveu.

Nayiaśnieyszy Pan 12. praesentis ns hoti godziny
12. przyiechał do Warszawy z prawdziwym Mieszkańców wszelkiego
stanu ukontentowaniem przy licznej asystencyi
Wojska i Obywatelów, o wspaniałych i wielkich
illuminacyach wyczytałeś raz zapewne z innych dzienników
w Gazecie Warszawskiey.
Nad to ieżeś troskliwy względem potrzebney przysługi
Pisma Papy, ja dziękuię Tobie za przysłanie mi tego,
oświadczyłem, że niektóre twoie uwagi przerobiłem, zdaniem
rozumiem zatem, że Papa nie będzie miał za złe,
gdy niektóre odmiany tu zrobię, zawsze to Pismo
będzie pod imieniem Jego, ile że sam w Liście swoim
do mnie wyraził, że nie iest wprawnym do stylu.
Bardzo przyzwoitą tytuł będzie „o Potrzebie umiar-
kowania wydatków. Na spokojność twoiey może
donieść Papie, że ja odmiany zrobiłem w nadziei, że
dobrze od Papy przyięte będą wszakże i naywięksi
Liberali poddaią Przyiaciołom swoim uwagę
pod krytykę Dzieła swoie, co bynaymniey nie

zmnieyszą Jey zasługi.

Gdy będzie wydrukowane Pismo oddzielnie proszę mi przysłać przez JMa Herbutta Lithuanskie Edenburgh, uważaię ie dla rozdania tym szczegółnie, którzy nie umieią się miarkować w wydatkach. Dobrze to powiedziano, że kto nie umie bydź oszczędnym nie może bydź dobrotliwym.

JMć. Herbutt może zabawić się do czasu otrzymania Lauream Doctoralem, chciby medii Decembris do Lwowa przybył.

Cieszę się, że masz szacunek dla siebie JMć. Polskiego, ja wysoce poważam tego szanownego że wszystkich względów Męża, który z przykładem dla wszystkich Literatów szczerą naukę z gruntowną Religią, nieraz razy Nayuprzeymy zalecaiąc nayduższey Jego zdrowie dla zaszczytu Akademii, i dobra Kościoła

Ścisłam nayszczerszey

nayuprzeymszy sługa

X. Cieciszowski. Ppłk

65

12. Januarii 1816. Lwów.

Monsieur mon très cher Neveu!

Dziękuię Wmciu Panu za przychylne życzenia ponowione mi w ostatniey Odezwie, wzaiemnie Ci czynię z obfitości zacnego Roku, nayprzychylniejszy o Twoie zdrowie, proszę Boga, aby ie zachował w zupełney doskonałości w najdłuższe lata. -
Cieszę się bytnością u mnie Twego kochanego Rodzeństwa, za mi naymilsza rozrywka w wszystkich zdarzaiących się cierpieniach.
Dziękuię za przysłane mi Exemplarze drzewka kochanego Papy, znaczną część ieh rozdałem przyiemnym osobom u mnie, dosiadłem o tym Papie z zapewnieniem że iest do wszystkich dobrze to drzewko przyięte, i naylepiey sprawi skutki, zmieszam się Brzoskwinie, Konkana, Selwestra, ieden z Gości oświadczył, że bardzo żałuie, że nie miał tego drzewka przed lat 20. był to z tych liczby, którzy swoich wydatków nie trzymali do dochodów, à propos przyszedł

do wielkiego zadziwienia ię, i zbodzenia
Pudgrodzianie chcą ktoby pomiarkował na
drugi, i Pawłe przytaczam Apyg gracye
Pan to przyjęć dobrym sercem i wierzyć
w zawsze ięprem Swoim
wszystkim
Stuge
K. Kleciszewski BLG

66 29. 9bris 1816. Lwów.

Monsieur mon très cher Neveu!

Darmy mi prosze, że w rozmyśl rozporządzenia będąc nie odpowiedziałem na mitte mi zawsze wdzięczną odezwę doświadczania mi o swoim powrocie do Wilna. Zajęci się praca Naukowa, raczej uniemożliwiał podług sił swoich z ostrożnością zdrowia swego, o które ja nayprzychylniey iestem.

Przez imieniem moim oświadczyć powinszowanie Jmci Malewskiego wyboru Jego na Rektorstwo Akademii, pomyliłem się, Uniwersytet winien te wymienienie swoie zaszczytne nie tylko Jego przychylnym Osób wybieraiącym, ale zarem wysokim i znakomitym zasługom swoim

Raz mi donieść o Antoszu, czyli sława
Jego i dzielność dotąd się utrzymuje,
co o nim radzą Profesorowie Wileńscy,
i Literaci Uniwersytetu, czuła
Powinność ecce iechać do niego,
radbym aby i mój Tomasz razem z nim
pojechał dla posadzenia się w swoich
rzeczach stałościach od ciemnatego czasu
trwających, jeżeli ta droga może
będzie pożyteczna, raczy mi odpisać
w ten sposób, ażeby był skłoniony
Tomasz do tej drogi.
JW. Biskup Mińsku był u mnie
na końcu Septembra trzech dni,
i teraz za trzech dni przyjechał,
bawi się w Błyce spokojny.

Powracam ialuz obarzyc przyszłemi
mi Kalendarzyk polityczny Wileński.
Radbym zgrenumerował na Twoy
tygodnik, ale niewiem ceny, proszę
mi oznaymić.
Dziś także do Twoich kochanych
Rodziców piszę.
Ściskam nayserdecznicy
nayżyczliwszy Sługa
K Cieszkowski BŁ

JMPan Solańskiemu uprzejmie
przypomnieć z zapewnieniem
wysokiego szacunku, z którym
ienem dla Niego.

68 31. Stycznia 1817. Lwów

Mon très cher Neveu!

Dziękuię za przysłane mi Kalendarzyki, które
ieszcze powrocić kosztuią.
Ja nie trzymam Pamiętnika magnetycznego,
raz mi przeszłe przysłać numer, który Ręczuha
z portretem Antosia, ieżeli Wam Ręczuha
ten Pamiętnik zapisać tym go rownie uwiadomiony
o cenie z Poczty. Zachęcić Ręczuha bardzo Tomasz
Pułat Dobrowolski do poznania tego nadzwyczaynego Lekarza.
Imć. Solański raczył mi przysłać Tomaszowy
List Arcy Biskupa Fenelona drukowany w
Wilnie, ciekawym wiedzieć cena Exemplarza
ażebym za iakąś skarzą mógł mieć więcey
Exemplarzy.
Ściskam Ręczuha nayserdeczniey zarosła z Sena
nayżyczliwszy Stryc
K Lecisewski

31. Marca 1817. Łuck.

69 30

Monsieur mon très cher neveu.

Miałem ukontentowanie odebrać wczoray z Poczty mitą mi zawsze edenwę Łowmiana cum annexis. Dziękuię za powtórzone mi życzenia, mnie też zawsze nayprzyzwoitsze dla Niego.
Rospatrywaliśmy z uwielbieniem Autora Tablice Chronologiczney Państwo. Zastanawiała Nas tak wielka praca, i cierpliwość w ich ułożeniu.
Z wdzięcznością powracam koszt za prenumerowany Pamiętnik Magnetyczny, i za 10. Exemplarzy Listu Fenelona. Przed raz mi przysłał Dzieło ks. Xcia Hyacynthego Stanevskiego Ex Provincyała Dominikańskiego wydane w Wilnie R. 1814. we dwóch Tomach in 8vo pod tytułem Zbiór prawdziwie, i prawidłowe potrzebe Religii katolickiey dogmatycznie moralnie wyświęcających. Ten autor znany mi z Osoby Kapłan Roku zeszłego 24. Października zmarły zostawił Rękopism zupełnie uchończony, i do druku przygotowany, w którym wyświeca, i zbija błędy prawdziwey Religii przeciwne, żeżeli te Dzieło wydrukowane iest z Druku, proszę o nie.

Zatrudniony Vrzesta, kończe nayrzedemnieyszym uscisnie-
niem kochanego zawsze, i wszyscy kochanego odemnij
[illegible] Jwasimia, z serca nayzyczliwszy sługa
K Cieszowskii 1788

16. Maja 1817 Lucka

Monsieur mon très cher Neveu.

Nie dawno pisałem do Wmci Pana z podziękowaniem za przysłane moie prace literackie, oraz Pamiętnika Magnetycznego, i Listu Arcy Biskupa Fenelona 10. Exemplarzy, prosiłem o przysłanie dalszych Ks. Skarzyńskiego, ciszeraią się w długu przysłanym Assygnatę srebrnikowo. Nie maiąc odpowiedzi trwożliwy iestem, o dotychczas tey moiey odezwy, a więcey o Jego zdrowie.

Pytam teraz 16. R.A. prosze łaskawie za tę łaskę ile wystarczy Exemplarze Listu Fenelona dla rozesłania ich w moiey Dyecezyi, ale raz mi te Exemplarze przysłać iak nayprędzey, chciałbym mieć drugie przynaymniey na lepszym Papierze.

Soli. Wiadomo Wmci Panu, że X. Łabuński nominowany iest na Sufragana Żytomierskiego pomimo moiey wiadomości, i zerwolenia za przedstawieniem Swo Metropolity. Chciey

o tym uwiadomić Imcia Solańskiego, który zapewnie
drieli ze mną znaiomienie. Za tey Osoby nie znam,
à znaiąc Ja, cale nie approbuię tego Przedstawienia,
pisał On do mnie List naygrzeczniey szy, doniosł
raczey o Kaboczi, chcieć się zainformować, iaka iest
Kaboć, iaka test Jego Conduita, bo naygorzey mówią
o niey, nieco przynaymniey Publiczność by drie
uwiadomioną że ja do tey promocyi naymniey
Jrzego względu nie miałem. O gdyby Mu kto
wyperswadował, ażeby się gdzie indziey ulokował.
Oświadcz odemnie Imcia Solańskiemu wszystkie
które mam zawsze dla niego poważenie.
Rekommendowałem do Scholarstwa walnącego
Uniwersytetowi Imcia Linka Obrzina, iako Regenta
Seminarii, dotąd nie znam rezultatu o Skutku
lubo ten iuż nastąpić dla Linka Starzyszowskiego
co do Kanonii walnącey po Imcia Ulatowskim,
rekommendowałem także Imcia Chevalier
do Kanonii nadliczbney walnącey po Imcia
Starzyszowskim, i na to nie znam rezolucyi.

prosze zainformować kę o wszystkim.

Przerwałam za zatrudnienie przerywaiąc Jego
pożyteczne prace.

Ściskam najserdeczniey zawsze z Jerzą
najczciwszy Stryja
A Elizawietha

7 72 23. Junii 1817. Lwów

Monsieur mon très cher Neveu!

Nie mogę dociec przyczyny dla ktorey Asygnata sto Rublowa nie doszła ręki Wrowskiego, nie pamiętam przez kogo ią posłałem na Pocztę, niechcę posądzać cudzego, ani nawet tego, ktory odemnie ze służby wyszedł. Portmanetka tateyszy nie mam iey zapisaney w księdze moie to bydź, że mu iey do ręki nie oddano.
Posyłam teraz Asygnatę sto Rublowa z wszelkim zabezpieczeniem Kę o iey doyście.
Dziękuię za przysłane mi exemplare Lekta Fenelona, Dzieła śp. X. Staszyrskiego, i numer 6 z Pamiętnika. Proszę mi przysłać z Księgarni X.X. Parów
Elementarz nowy Polski z 24. Kopernikami.
Słownik Polsko Łacinski Francuski in 8vo Tomow 2.
Wzory pisania charakterem Polskiego na pół arkuszu
Exemplarzy 12.
Rossyiskiego exemplarzy 10.
Proszę ieszcze o ieden exemplarz Dzieła X.X. Staszyrskiego.
Nieście więcey obciążać transportu.
Wmx. Kanonikowi Dzimlucemu konferuię teraz Kantorzą katedralną Przemyślską.

z wielką wdzięcznością pisał do mnie, i codzień się spodziewam przybycia Jego na instytucyą, przez przyiedrzi to Wniebowstąpienie Pańskie. i Panu Sołańskiemu ponawiając Obydwom odemnę wyrazie powinienie.

Względem Osoby proponowanej potrzebna się wszystko, co o niey słyszałem. Uniwersytet dla własney swoiey sławy wstrzymać się powinien o gdyby można, żeby kto oświecił Jego Kore krowi, żeby Ci przynaymniey zwłekali iak naydłużey z przeprowadzeniem do skutku, proszę o tym z Panem Sołańskim gorliwym o dobro Religii i Kościoła, jakbym pisał, ale Osoby nie znam. Jestem cokolwiek strapiony.

Przez mi donieść o dzięciu Czastowskim, który tu iest spodziewany, przed dwoma Miesiącami pisał do mnie, że in Junio przyiedzie do Łucka, przeto, abym tygodnie nie wyiechał, żeby nie miał zawodu nie zastania mnie w Domu podobnego iak w Roku 1813.

Rzecz się informować, iak się applikuią moi
Alumni Lucey w Seminarium gtowonym, potrzeb
Jest Jmci Regensowi, ażeby tacyli nauke
z gruntowną pobożnością. W czasie Wakacyi
mogliby przecyprać Obieto Ks Starzyńskiego
naydokładniey wystawuiącą Prawidła Religii,
gdyby nie tak drogie było koszt na tych Alumnów
nie żałował tym własnego, ażeby więcey się ich
edukowało. Wiem się doskonała w ięzyku
Łacińskim, smutna nader rzecz, że ledwie
znaydzie Kapłana pisrącego dobrze w tym ięzyku.
Darzy mi powrze, że tylo Go zatrudniam.
Jestem zawsze z nayrzetelnieyszym szanunkiem
i przywiązaniem

nayżyczliwszym Sługą
X Cieciszewski

8 74 10. Octobris 1817. Łuck

1 2 33

Mon très cher Neveu!

Darzy mi Wuynian prosze, iem Ię spowiedź
z odpowiedzia na milą mi Jego odezwę,
zatrudnienia, i oczekiwanie spodziewanego
tu przybycia W. Xięcia za tego przyczyną
Dziękuię za doniesienie o moich Alumnach.
wielka mi czynisz satysfakcyą, posłałem
niedawno trzeciego stąd, spodziewam Ię
że i ten zastuży na dobra zalety
Rad prosze Ich zarekommendować
Profesorom a szczególniey Imxu
Regensowi. Pragnę Ich mieć uczonych,
ale razem nayenotliwszych, i znaiących
swoie święte powołanie.
Doniéś mi o L.
Wzory pisania Cesarskiem Polskiego
rozumiem że ta dotąd wybite, Kosztuie
Exemplarz grzy J. z, prosze przi

przysłać 2 exemplarzy kilkanaście
Jabłcz Słownika Polsko Łacińskiego
przykey mi prosze 2 exemplarzy Z.
Powitbym ieszcze o dzieło X.a Starzyń
skiego, ktoreś mi dawniey przysłał,
za doniesieniem wydatek cały powrocę
Spieszę się z pisaniem wygladaiąc
przybycia na Obiad Jmć. Jeleniowskiego
Ścisłem nayserdecznicy
nayżyczliwszy Sługa
K Lecisz[illegible]

4.

Listy Biskupa do Joachima Lelewela od 1818. do 1830.

Nr. Inw. 4258/4.

1823. — Mar. 20.

77

Mon cher Neveu.

Proszony tu iestem od P. Neysberga medyka w Lucku mieszkaiącego, abym się interessował za umieszczeniem Syna Jego na funduszu w Wydziale Lekarskim, a któren znayduie się iuż w Wilnie od dwóch lat blisko. — Jeżeli więc pan możesz iaką pomoc Synowi wspomnionego Neysberga uczynić pisz ustawicznie się swoie do Jm. Rektora Uniwersytetu Wil. i do innych osób, będzie to rzecz wcale dla mnie przyiemną. zostaszcze: że teraźnie Jpn Neysberg w przypadku słabości ludzi moich używamy teraz bywa po mierci P. Pasiewicza Doktora powiadaiącego. ———

Jeszcze ia mam i drugą okoliczność, która zaymuie prawdziwie moią troskliwość. W czasie moich słabościach używam Doktora z niepospolitemi talentami Jp. Obendorfa, doktoryzowanego

BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS

w Uniwersytecie Wileńskim. Pewna iestem, że
nie dał examinu w Uniwersytecie Wileńskim,
czyni się mu częstokroć trudność w praktyk-
kowaniu do medycyny powiatowey. — Wspo-
mniony Jp. Obendorf znany był osobiście
W. Frankowi, iakoteż i W. Śniadeckiemu.
Zapewne znana Jm iest naylepiey nauka
tego Doktora, i wysoka znaiomość medycyny
Czy niemógłbyś przeto mój Panie Joachimie
wyrobić w Uniwersytecie Wileńskim,
aby pozwolono mu praktykować, i aby
takowe pozwolenie mogło bydź na piśmie.
W. Mianowski, i ano Dziekan Fakultetu
Medycznego, raczy zapewne przychylić się
do mojey prozby, i przynieść mi tę pociechę
abym mógł zawsze używać ber radney

przeszkody wyprzedzonego JP.a Obendorfa. Wiele
mam ufności w nauce tego Doktora, który
mię już ratował w ciężkiej kilku razach.—
I dla tego czynię niniejszą moią odezwę
do Kochanego Pana Joachima, aby ułatwił
wszystko JP.u Obendorfowi, którego Dyplomata
z nayuiglszemi pochwałami sam czytałem..
Oczekuiąc odpowiedzi od wmpana, ponawiam
wyznanie prawdziwego moiego przywiązania,
z złożeniem nayczulszego uszanowania
Joachim serdecznie. Lucka 1823

20 Marca 1823.
Lucka

dnia 27. Marca 1828. do Lutk.

List przez JP. Witwickiego pisany odebrałem. Cieszę się mocno z doniesienia o zdrowiu wszystkich Osob Familii — dowiedz cieszę się y winszuię z serca ześ Wmość Pan pozyskał dla siebie przychylność y zaufanie Obywateli w obrania iednomyślnym go na urząd Poselski. — Ale wprawdzie ubolewać należy, że ieszcze dotąd, iak mi JW. Wpan wyrażasz trafiaią się na Sejmikach niesnaski y emulacye, które na niepożądanie, dawnieysze smutne nieżądy przypominaią. — Zmartwiło mię to mocno, bo ze wszech miar nie należało wystawiać się na niechęci y zaburzenia, widząc ubiegaiących się z kolei do posługi Krajowey, ktorą raz odbywszy, niemożna żądać, ażeby ten zawszechczyt iedney zawsze osobie służył. Chciey oświadczyć wszystkim Familią składaiącym serdeczne moie uklony, y bądź przekonanym, o moim niezmiennym dla JW. Wpana przywiązaniu.

Kiecisz

PS. Chciey powiedzieć Pani Nosarzewskiey, że lubo nieodpisałem na Jey list ostatni, wszelako dawnieyey uwiadomiłem ią, że niemoże spodziewać się ze Stawna wypłacenia Kapitału, złota

szeza

Wpan Wincenty Kiecisz Deputat Powiatu Lutkowskiego.

Zwłaszcza kiedy co rok regularnie odbiera procent. —
Ja zaś dla niezmiernie wszczuplonych dochodów
a nad spodziewanie moie pomnożonych wydatkow,
na które zadłużyć się musiałem, żadną miarą nie
ie w tym interesie dopomodz. ——

K Cieciszowski

828 [illegible] 1769.

JX Dziekoński kapłan z Archydiecezyi naszey Mohylowskiey, przeiżdżaiąc przez Lwów do Warszawy, dla upatrzenia dla siebie mieysca w Królestwie Polskim; wyprosził mię abym za nim pisał do JWc Jxa Prymasa Polskiego, Arcybiskupa Warszawskiego. — Ja zwykłem każdey ieżeli tylko mogę uczynić, tak y Jego nieodmawiaiąc prozbie, pisałem do wspomnionego JW. Jx. Prymasa, polecaiąc tego Kapłana; Jego względom.

Po wyieździe z tąd onego, zaszły niektóre okoliczności, o których pierwey niewiedziałem, iż teraz mi ciężko zatrzymać moiego odiazdu za tym Kapłanem. Nie= w celu przeto abym mu szkodził, bo może będzie mi= go y dobry Kapłan; lecz aby JW. Jx Prymas nieotrzymał moiego listu, za nayprzemocnieyszą y nay= lepszą za nim rekomendacyą, proszę bardzo ko= chanego Pana Joachima, aby nietracąc nic cza= su, zaraz widzieć się z JWJxm Prymasem, y przełożył mu; że lubo X. Dziekoński będzie mu przezentował moy list za sobą, y mo= że prosić tam, o iakie dla siebie Beneficium, lub mieysce, niech JWX. Prymas, zechce pier= wey rozkazać doświadczyć go, y przypatrzyć mu się, czyli będzie dogodny. —

Szanownym Rodzicom swoim, y całemu godnemu Ro= dzeństwu proszę odemnie oświadczyć, przyiaz= ne uprzeymie y uktom — rownie y wszy= stkim Osobom naszey Familii, ktorzy za teraz w Warszawie obecni.

Ja ciągle nieprzyiemnemi interessami kołatany, y zmy= czony słabością zdrowia mego dotkniety, wspie= ram się tylko na moiey cierpliwości.

Interessa Fastowskie źle mi idą, ciągle tam wykrywają się nowe interessa, które opłacać muszę; a do tego obwiązuje moiemu, teraźniejszy nieurodzaj, słowy moy Urząd, stawią mię w smutnym położeniu co do moich prowentów — a do tego mam ieszcze y inne długi.

Ścisłam Serdecznie kochanego Pana Joachima, proszę o zawiadczenie wszystkim naszym, iednostajne moie przywiązanie y szacunek, z którymi zawsze mam honor remanować zostawać dla Nich, y wszczególności dla Pana Joachima

nayżyczliwszym Sługą.

K. Cieciszowski

9 Września
Actum 28. Sierpnia
1828. r.
Kwiat.

829 - 44 - 8

Uprzejme i przyjacielskie zaproszenie Waszych Dostojeństw, Panie Jaubine, Pani Hochanet i Panny, i jego Mamusi z domu Ulyssin Dallez, mianowicie Państwa Jaubinów, Hochanet i Ulyssin Dallez, przyjmuję ze szczególną wdzięcznością, i najobowiązańszym sercem. - Nieprzestaję mówić, jak tylko bardzo dziękuję, Państwu Jaubinom, Pani Hochanet, i wszystkiej Waszej familij, za te Ich miłe dowody przywiązania i życzliwości ku mnie. - Cieszę się niezmiernie, z pomyślnego Państwa powodzenia w handlu, a z pomnożenia majątku. Radzę wam, najlepiej Moi Drodzy, abyście nieustannie, mieli przed oczyma najprzyjemniejsze i nieoprzykrzone moje życzenia, dla całej Ich familij wszelkich pociech i radości. - Oby zdrowie i pomyślność, mianowicie Waszych Rodziców Kochany Panie Jaubinie, długo przedłużone w

szczęściu

w czerstwości sił do lat nayduższych. — I Ci
jeżuże błogosławią Wnuki Wnuków swoich na
pieniążę naylepsze me serce, wszelką zmich
ciechą i ukontentowaniem. — Jeszcze odwiedzenie
Siennie wszystkich, poszczęsny od drugich swoich
Braciów, wszystkim z całej Familij, iednostayne
moie dla nich przywiązanie, i serdeczny affekt
Dzieci Kochane, ściskam serdecznie; a, ktore czyt
nich, proszę gorąco Boga, o błogosławieństwo
Wiebios do którego i moie z nayprzywiązaniejszego
serce Im dołączam. — Dziękuię ci Kochanieńki, za
odebrane mi wiadomości o naszey Wnuczce,
wszystkim znaczney, z nim się tylko obawiam
ieb ogłoszeniu do mego pisać, chcieć odwiedzenie
Siennie życzliwey i przywiązany Ociec. —

Bądź zdrowy i życzliwy na zawsze,

Całuię cię

cie upewnię, że serca nie wszystkim
Wam przyjaźniejszy.

Ks. Kiecis 20 w 5 li.

Dnia 8. Maja:
1829 roku
a. u. c. k.

829. Kurz 9.

Odebrałem list kochanego Pana Joachima z dnia 7. kwietnia
szego Miesiąca, podług nowego Stylu, ktorego odeszwa
zdrowie mi iest miła, pocieszam się bowiem nie
zmiernie, kiedy otrzymuię wiadomości, o Osobach
Familiią nasza składaiących, a tem bardziey ieszcze,
gdy pewnie moie serce radowała, kiedy się dowia
duie, iż wszyscy Nasi, zdrowi, weseli, y szczęśliwi.
Bogu Wszechmogącemu tylko nad Nabożeństwo zdrowia Godney Twoiey
Osoby, ktorą wiecznie Pan Bog pocieszaiąc Iey
siły dalszey nadsyłaiey.

O Ślubowiadach Adasia y Wacinsia Duszczewskich, miałem
iuż doniesienia, bocztem iestem iż obie te pary
pisznie za złączone, pisali oni y Sami do mnie.
Bardzo Ci dziękuię Joachimcie za doniesienie mi o spo
dziewanym przybyciu do Warszawy Mayiasdiey
szego Pana. Rozchodzi się y u Nas ta wiadomość,
lecz kiedy pewnie będzie tego przeiazd, y ktoredy,
czyli na Litwę, albo na Wołyń, niemasz tu wiado
mości. Bardzo Ci tedy proszę, chcey wczesnie,
y pewnie dowiedzieć się w Warszawie, kiedy ma
bowiem Mayiasmiczszy Pan ma wyiechać z Peters
burga? Jakim trakiem poiedzie do Warszawy?
Jak długo tam zabawi? y z Warszawy gdzie się uda
dy kiedy? Czyli niezechce może prosto poiechać
z Warszawy do Prus, więc by iechał zapewne
na Kalisz? O wszystkim iak nayprędzey raczy Mi
doniesć. Należy mi bowiem wcześnie o tem
wiedzieć, abym się przygotował, na ten przeiazd,
ponieważ Monarcha, w czasie podobnemy pozwo
lonej Jo. Xiężnie Siostrzenicy, raczył nay
łaskawiey obiawić, iż chce się widzieć ze mną,
y pozwala mię, zapewne tedy przez szczegulney
sze swoie względy raczy wstąpić do mnie. Wielką
mi zrobisz przyiemność Kochany Joachimcie,
y dogodzisz ważney swoiey potrzebie, ieżeli mię wcze
śnie ze wszystkiemi okolicznościami zawiadomisz.
Bardzo Ci będę przyzbował za tę uczynioność.
Piszesz mi o swoich pracach y zatrudnieniach, dowiedam się
iż musza

iż umarła to bydź literackie. Niech Ci Pan błogosławi, wszy-
ważąc twe zdrowie, dla uniesienia którego, trzeba abyś się
kowiecznie folgował, w ciężkich swych umysłowych zaięciach
y siedzeniu. — Ja co do zdrowia mego, iedynie stawicie iest
cierpiący, lecz nietyle czuię nad własnemi dolegliwościami
ile nad interessami, które z Urzędu memu ciężą. Prawdzi-
a które oprócz y zwielką trudnością dla dą. Prawdzi-
Sąd Opatrzności, y miłosierdzia Boskiego, ze iedynie wy-
ratuię.

Kiedy pisze ten list, a Was trzeci dzień iest Świąt, a u nas
dwadzieścia stopni. Zpowodu więc bliskiego połączenia Wa-
Wszystkich, przesyłam nieograniczone moie życzenia
wszystkich powieki y pomyślności, dla Godnych Twoich
Rodziców, dla wszystkich Was, y całey Rodziny nasz
którzy są teraz obecni, y ciebie też w Warszawie.
Ucałuj towarzysza wszystkim sam tam, zdrowie długie
y exercytowe. Szczęście prawdziwe, y daruy zniemi
radość. Prosze Boga aby zapełniał Ich swoiemi bło
gosławieństwy.

Serdecznie, zawsze życzliwy, przyiacielu, y. wszystkim sługa.

Leciesz do wsi.

dnia 9. Kwietnia
1829. Roku
Lulk.
JW. Joachim Lelewel
Poseł z Powiatu Zeleckowskiego
w Warszawie

27 5 Dnia 6 Czerwca / 25 Maia 1829. r. Lubl. 40

List Kochanego Pana Joachima z dnia 21. Maia onegday otrzymałem. Wiele Mu dziękuię, y nayczulszy bęstem wdzięczny za rzetelne donieśienia mi uczynione; lubo niektore z tych zmartwieniem są dla mnie: ale mianowicie Nabożeń zdrowia drogiego twoiego Papy, y W. Nayczewszley Siostry. Proszę Pana, aby pocieszył Kochany Wasz Dom, przywracaiąc Ich zdrowie czerstwe, y długie; a dla mnie naymilsze. Kopiuania Twoiego Kochany Panie Joachimie niemogę wiedzieć z pewnością, kiedy, y dokąd, raczy Mayaśnieyszy Pan wyiechać z Warszawy; a zatem nie wiem, czyli, y kiedy będzie przeiezdzał przez Lubl? — Z takich wiadomości, ktore są od naszych Wayskowych, słychać, że dnia 13/1 Czerwca ma się zebrać cała Dywizia do Obozu pod Lublinem, ktorey głowna kwatera iest zawsze w Dubnie. A iakoby dnia 22/10 tegoż Miesiąca ma tu zieichać Mayaśnieyszy Pan, z Wielkiemi Pięknemi Przeiacia Swoiemi. — Niewiem dostatecznie y o tem, czyli istotnie tak będzie. Dlatego zawsze pragnę, y proszę Cię nayuprzeymiey kochany Panie Joachimie, abyś pewną zaforuiaeyą, iaka tylko można mieć nayblizszą w Warszawie, chciey mię mieć domie z pierwszą pocztą, kiedy, dokąd, y iakim trakcie raczy Mayiaśnieyszy Pan udać się z Warszawy; abym na wszelki przypadek, ieżeli mię zechcą daley stawiey dowiedzieć, mogł się ile można przygotować w moim Domu. Powtarzam ieszcze, prawa obok pożytecznych y ciężkich swoich prawa pamię-

tać

pamiętać o tem, abym wczesniey był uprzedzony.
Cieszę się z przychylney pamięci Jw. Kasztelanowy Krapo-
wickiey, dla domu Państwa. O! iakbym ia był rad,
z całego moiego Serca, przysługę Jmci iaką uczynić.
Lecz w dzisieyszych czasach, ze wszystkich stron
dla mnie nayhrzydszemi czynszych, prawdziwie pozbaw-
ny iestem mitego dla mnie o tym vbezpieczenia.
Zdrowie moie daleko iest w smutnieyszym położeniu, niż
było pierwey. Słuch miam tępy. Na Oczy mało wi-
dzę. Ręce mię często bolą. A co naygorzey, że od kilku
tygodni, tak upadłem na Nogi, a niedawno ciężkie
bolu dostałem w Krzyżach, iż zaledwie podnosząc
się z Krzesła, z pomocą przeyść się mogę raz-
idem przez pokoy. Opiawnie, Bogu moie cierpienia
prosząc o Swiętą cierpliwość". A cały tylko myśle
iestem zaięty, iakby o tym stanie zdrowia moiego,
będzie prezentacya przed Nayiaśnieyszym Panem
ieżeli kaytaskawiey raczy mię odwiedzić. Mimo
zaś to wszystko, ileż to mam Interessow koczących
w tuteyszym Imperium, które mię ciągle obarcz-
ią, a ktorym trzeba dawać konieczne rezolucye,
y rady.
Z serdeczną Cię Sercznie kochamy y drogi moy Joachimie.
Oświadcz dlamnie nayczulsze y nayprzychylniey-
sze memorowanie, Szanownym Swoim Rodzicom
y całey godney Familii, zawsze z niezmiennym
przyniezkaniem y szacunkiem iestem dla wszystkich
Twoim nayczulszym Sługą

Ignacy Lelewel

Jw. Joachim Lelewel
Pisarz w Królestwie

Miałem uchowanie otrzymać dwa listy kochanego Pana Joachima, datowane w teraźniejszym ellicyzm, pierwszy pod dniem 21. przed bilio dniami dorzeczonych moich; a drugi pod dniem 24= w tym samym cześć z pocztą odebranem. Niezwłocznie na pierwszy zawiadomienie, poniewaz byłem zajęty przygotowaniem Domu mojego pod przeiazd Mo. dan Chy.

Bardzo dziękuję, y zaszczytnej iestem odpowiedzi, za uczynione mi doniesienia, o terminie wyiazdu Najiaśniejszego Pana z Warszawy, y zdrowiu potężnego Pana Swoich Rodziców drogich, y całey kochanej Familii. Niech Bóg wszechmogący wszystkich; w czerstwości ciał iak najdłużey, obdarzaiąc swemi błogosławieństwy, y wiecznemi pocieszeniami, kochanemu Panu Joachimowi, spodziewaiąc się, że wiadomości tey wszystkim naszym uczynię przyiemność, że Najiaśniejszy Pan, w dwadzieścia Wielkiego Tygodnia Czasowicza dnia 29 teraźniejszego ellicyza, w nocy koło 12. godziny przybywszy do Lucka, zaraz prosto zaiechał do mego Domu. Dla cierpień moich, ledwie byłem w stanie spotkać Najiaśniejszych Państwa na pierwszym Kwartale; niepozwolił mi Cesarz służyć, y odprowadzić siebie wyżey na górę, do przygotowanych dla Niego pokoiów; lecz chciał abym udał się do apartamentu mojego dolnego, gdzie się pod teraźniejszy przemiot, ile w pokoiey iuż pozwolą na spoczynek, oświadczaiąc iż Pan raczy mię dnia następnego odwiedzić. Jakoż nazaiutrz odbywszy Rewiią tuteyszey Dywizii za Luckiem, powracaiąc do mego Domu na powie kwatere, raczył w domu moim Apartamencie odwiedzić mię, y drugi raz przed wyiazdem swo

im

Swoim rownie obecnością swoią mię zaszczycił. Długo by
opiewać, z iaką taskawością, z nieprzewidzianą dobroc
rozmawiał ze mną, chcąc bowiem abym siedział
na swym koszcie, a przy odejściu z pożegnaniu
zaszczytnym, abym się z miejsca swego nie poruszał
ani bym zasz mniey nie wstawał. Słodkiem światem
serce oglądać dostojnego Pana, bez żadney kor
ey tak taskawego dla siebie, iakim był zasz. Ja
dla mnie wielkopomney pamięci Alexander I.
Rozumie też, y Wielki Xiąże Cesarzewicz a
dniami pierwey, przeszłego tedy Wielki Xiąże
Michał, kiedyby mię zaszczawszy swoim od
aicm askeznalnić. — Niemoie to za zasługi,
ani moia sposobność zjednania sobie tych wzgl
Najiaśnieyszey Familii, zwłaszcza przy tak pozn
wiekm moim, z tylu cierpieniach y niedogodnościach
Lecz taska y miłosierdzie Boskie, bierzmie te pos
opatrzność nad kościołem y nadewszy. Boga mię
niemu niech będą dzięki, y chwała za wszystko, a
tylko kończyć dni y modlić pozostaie.
Ścisłam serdecznie wszystkich Państwa, jestem zawsze i
stałego przywiązania y uposażenia zostawam
zaszczytnieyszym Jest sługą

H. Lelewel

dnia 9. Junii 1829 r
Lwów
JW. Joachim Lelewel
Sędz z Powiatu Zelechow

Zaszczycenie poczciwości, zostałem odebrawszy
list Jaśnie Pani Wielmożnej z dnia 8go
Grudnia tego roku v. S. pisany. – Przeczytawszy
ze żalem niemałym, żeby w drodze zmarł
mi jaśnie Pan Wielmożny. – Ale Bogu dzięki że
szczęśliwie granice przejechał. – Życzę mu
dalej że i w domu, godnych Chodzieży
ro i pomyślnie z Panią. – Teraz mi
czyli się w Was święta Bożego narodzenia, za
pasem dni, i nowy Pan nastąpi, pamiętam więc
moje jednostajne życzenia, wszystkich pociech
i pomyślności dla Pana mego, Pani
Kochanej Familii, i całego Jeh Domu. Wprzód
bardzo powinszuję wszystkim, to com ci dawno
mówił, iż jak dla Waszego Domu, tak i dla za
tej naszej Chodzieży, żeby jestem zawsze prze
jęty, wszelkimi przywiązania, i szczerej mu
ley życzliwości. – Proszę Boga aby wszy
stkich nasych zdrowie jak najdłużej zacho
wał, i błogosławieństwo Jego nasycił. –

Panie Starosto odebrał p. Jaworowski – Co żeby się
niedziwiło iż drogi Panowie niemasz, poleciłem
przygotować

[illegible] wrzesień wszakże, abyśmy [illegible] bez wzajemnych
rozmów, abyśmy [illegible] na miejscu. — Żałuję cię bardzo, iż na każdej prawie przejażdżce muszę się [illegible]
miałeś mitręgi. —

Z wszystkim serdecznie kochanego, Pana Joachima
zawsze Waszego Pana Brata, najżyczliwszy [illegible]

Jeleń dnia 20 [illegible]

Czekam ieszcze

wiadomości o zupełnym

zdrowiu kochanego

Pana Brata.

Wszego

najmilszego

Brata

[illegible]

829. Gmd 24

43

Otrzymałem List Kochanego Pana Joachima z Waszawy datowany 29. teraźniejszego Miesiąca. Wielce się ucieszam że zdrowo i szczęśliwie stanął już na mieyscu. Dziękuię oraz serdecznie drogim Twoim Rodzicom, całey Waszey Rodzinie, i kochanemu memu Brawnikowi Tadeuszowi, za przychylne mnie wyrazy i oświadczenia. Proszę wierzyć iż dla nich, i dla wszystkich Naszych, chowam zawsze w mym sercu iednostayną życzliwość i nayczulsze przywiązanie. Chcicy Kochany Panie Joachimie oświadczyć ta osobom Familii naszey; z którymi

nadarzy Ci się

nadarzy Ci się widzieć. A że u Was za
czynają się dopiero Święta, przesyłam
wszystkich nieograniczone me życzenia
wszystkich pociech, radości i szczęś
Proszę Boga aby oue obok Błogosławień
Nieba nich, towarzyszyły Im nieodstęp
Zdrowie moie w iednym stanie. Resztę
Was serdecznie, zawsze przywiązany
i nayżyczliwszy sługa.—

K. Lecis Zow 5 Kl

„24. Grudnia 1829. Roku.—
– Łuck.—

Ksiądz Joachim Lelewel.—

9

Pisane odemnie listy ieszcze w Lipcu Roku zeszłego do Pauny Antoniny, y Pana Adama Zuszczewskiego do Warszawy, zwrocone teraz zostały do Lucka; z nadpisem, że nieretinowano, y nikt w Warszawie z poczty nieodebrał.

Posyłam więc one nazad Pana Joachima, y pod Jego Kopertą, proszę aby raczył oddać P.u Adamowi na mieyscu w Warszawie, a do Pauny Antoniny gdzie się znayduie odesłać. Za moie odemnienie koszt, co przeszłego będzie kosztowało Ja powrocę. — Zdrowie moie cierpiące zawsze wiadomy stopnia.

Posyłam Serdecznie Kochanego Pana Joachima, Godnym Rodzicom, y Całemu Kochanemu Jego Domowi oświadczam przywiązanie moie poważanie, zawsze przychylny, y z Serca oddany Sługa.

J. Lelewel 20 w 3 k.

Lucia 13 Lutego 1830. Lelewel
Jw. Lelewel Poseł
z Pttu Zelechowskiego
w Warszawie.

Dnia 25. Marca 1820 R. Lutk.

Bardzo dziękuię, y nayobowiązaniey iestem odzięczny kochanemu Panu Joachimowi, za uczynione mi rozne doświadczenia w Liście Jego dnia 15. tego Miesiąca.

Czuię stratę, y dzielę z nim smutek ze zgonu Oyca W. Hova rzewskiego, y miłodego Syna Seweryna WW. Hurwarzewskich.

Po liście twoim Panie Joachimie, przybyli tu do mnie w krotce Panowie Morozowie młodzi, którzy odwiedzali Oyca swoiego w Kowalyn X. Hamilawa, gdzie nad zamiar czasu zabawili się, dla tego krotko Ci przez mich odpisuię, bo zaraz skoro wyiezdzaią, spieszą się na Święta do domu, a tylko maią iak czas dni Cztery.

Przez mich dla mnie pamięc X. Morozа, obym był Naczelnem moich Synowcow, na zaspokoienie należytego długu wiecznego Panu Morozowi, ofiarowałem Jm XX 150. czyli Złp. 3000. Niepewne o tem do Pani Elżbiety, ale radzym iżby wiedziała o tem, y chciała osobę fakeyonowaę sprawiedliwy interess Panny Autorizuy, co do summy Hypotekowey, y drugiey z ofiary odemnie pochodzącey Panu dała exes procentu, odda zapewne y resztę onego.

Jakie sam będę wiadomości o przybyciu Monarchy, y liczę wiadomości, radzym miał w czasie od Kochanego Pana Joachima wiadomość, y o mię bardzo prosię.

Ściskam Cię Serdecznie — Drogim twoim Rodzicom, y całemu kochanemu twoiemu Domowi, po

nawiam

zdaostaynie uczucia mojego przywiązania z przyjaźni
mojej, z którymi jestem zawsze dla Nich
najżyczliwszym sługą

J. Lipiec 20 września

JW. Joachim Lelewel
Poseł z Król. Polskiem
z Powiatu Zelechow
skiego
w Warszawie

90

11

830 mai 4

Niemogłem odmowić wsparcia W. Morozowi z dobrotliwego względu, W ich dla Jego obecnych potrzeb i będąc uwiadomy że czynność moja drugim familijnym domowi iest dogodną: przez będących tu Synow wspomnionego przesłałem Złot 3.000— aby mogły być zadatkiem na zaspokojenie należącego długu.

Miałem też przyiemność z poznania JW. Seweryna Hołowskiego, bawił w domu moim dni dwa, mieszkał w Konwersacyi, i dopiero dzisiaiszego rozsadku, dnia onegdayszego pożegnawszy się z Państwem.

Proszę mię też donieść o zdrowiu Kochanej Adelkowey która mnie mocno [illegible] wsem czyni — i o innych Osobach familijnych.

Całuię Serdecznie przywiązany z Serca

J. Lelewel

Dnia 22 April
4. Maia
1830. Leick

W. Joachim Lelewel

12

830 Mai: 11.

Kochany Panie Joachimie!

47

Dziękuię nayserdeczniey za przychylną troskliwość o moim zdrowiu, przecię z łaski Boga po mocnem attaku idącego powracam ieden powracam do pierwszego zdrowia - Cieszę się iż się dobrze w familijnem towarzystwie bawicie, i wiele mi iest przyiemna wiadomość o polepszeniu zdrowia Kochanej Pani Adamowey Lucznewskiey, niech ci Bog utwierdza

Przesyłam za porządkiem który bierz przestania pod kiepuste JW Pana listu do Panny Antoniny, ufam iż ia nayspiesznieyszy dojdzie Pudy bawi w Warszawie

O procedurze Nay: Pana iestem bez mianey żadney pewney wiadomości, wszakże gotowam mi się potrzeba na wszelki przypadek -

Życzę nayprzyiemnieyszych obrad dla dobra Kraiu, a razem całey Familii Łaski wyrazy prawdziwey życzliwości i wysokiey poważania

JWmm Pana z Serca życzliwy

Kleczkowski

Dnia 29 April: / 11 Maia 1830

Łuck.

BIBLIOTH. UNIV.
JAGELLONICAE

BIBLIOTH: UNIV:
JAGELLONICAE